



Nr 25 (843)

TYGODNIK LOKALNY

RZECZ KROTOSZYŃSKA

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

21 czerwca 2011 r. Rok XXII

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

Nasze ogłoszenia i reklamy
czytają mieszkańcy
gmin i miejscowości:

**Cieszków, Daniszyn,
Kobylin, Koźmin,
Krotoszyn, Pępowo,
Pogorzela,
Rozdrażew,
Sulmierzyce, Zduny**

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynskapl

DROGA DO ŚMIERCI

– *Ilu ludzi musi jeszcze zginąć?* – pytają nas Czytelnicy po tym, jak kolejny już raz na drodze Krotoszyn-Koźmin doszło do tragicznego wypadku. Pokryta licznymi koleinami feralna droga wciąż zbiera śmiertelne żniwo. Na jej naprawę nie ma jednak pieniędzy.

Dwa tygodnie temu, w piątkowy poranek (10 czerwca), między Wolenicami a Bożacim doszło do tragicznego zdarzenia. Na odcinku drogi krajowej nr 15, która w powiecie krotoszyńskim łączy Krotoszyn z Koźminem i sięga aż za Wałków, zginęły dwie osoby: 24-letni mężczyzna i 17-letnia dziewczyna. Przeprowadzono już sekcję zwłok. Jak powiedziała prokurator rejonowa, Maria Kołodziejczyk, według oceny biegłego patomorfologa przyczyną śmierci obojga młodych ludzi było ostre zatrucie tlenkiem węgla. – *Stwierdzono też inne obrażenia ciała u mężczyzny kierującego samochodem* – dodaje M. Kołodziejczyk.

A samochody tańczą

Odcinek prowadzący z Krotoszyna do Koźmina to fragment krajowej drogi nr 15, która jest pod zarządem leszczyńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. To w jej gestii leży wykonanie potrzebnych napraw. Od kilku lat na drodze widoczne są coraz głębsze koleiny, które poważnie dokuczają kierowcom. Nierówna nawierzchnia zwiększa bowiem ryzyko utraty panowania nad autem czy motocyklem. Zwłaszcza niebezpieczne jest jesienią i zimą, gdy koleiny są wypełnione wodą lub błotem pośniegowym. Niedawno przeprowadzono frezowanie kolein, które polegało na zniwelowaniu, czyli obniżeniu ich wystających krawędzi. W ten sposób koleiny są płytsze, ale niebezpieczeństwo związane z wpadnięciem w poślizg – jakkolwiek mniejsze – pozostaje. Ci, którzy często jeżdżą tą drogą, dobrze wiedzą, jak samochód *tańczy* i trudno nad nim zapanować.

Ostatni śmiertelny wypadek, do jakiego doszło 10 czerwca, to wynik połączenia niebezpiecznej nawierzchni i nadmiernej prędkości. Samochód na prostym odcinku wypadł z drogi, ściął drzewo, odbił się od następnego, po czym się zapalił. Na drodze było sucho, nie padało. Poza tym mamy lato, jazda – teoretycznie – jest bezpieczniejsza niż w okresie jesienno-zimowym, a jednak doszło do niebezpieczeństwa. **dokończenie na str. 2**



26 marca śmierć na miejscu poniosła 48-letnia mieszkanka powiatu jarocińskiego



Zginął też kierowca BMW, 26-latek z Koźmina, który zderzył się czołowo z daewoo

Dziś dodatek
Rzecz
Rolnicza

Krotoszyn

Kontrolują Mahle

W firmie prawdopodobnie dochodzi do nieprawidłowości. Zniknęły zakupione okna do budynku biurowca, kostka brukowa oraz tzw. karuzela. Do Mahle przyjechała więc kontrola z centrali konserwu.

5

Sulmierzyce

Byli rozrzutni!

Według radnych miejskich, w zeszłorocznym budżecie znalazło się wiele niepotrzebnych wydatków. Zastrzeżenia skierowali pod adresem Zakładu Usług Komunalnych i Sulmierzkiego Domu Kultury.

7

Koźmin

Za dużo aut

Ulice sąsiadujące z rynkiem każdego dnia są zatarasowane samochodami. Przeszkadza to mieszkańcom miasta. Burmistrz wraz z Radą Miejską szukają rozwiązania tego problemu.

8

Kobylin

Udane dni miasta

W miniony weekend odbyły się Dni Kobylina. Tegoroczny program imprezy połączył zabawę przy muzyce ze sportem oraz występami gwiazd. Od dawno także krew dla potrzebujących.

16

Zduny

Wrócili z brązem

Magdalena Mazajczyk i Jarosław Adamski – jako członkowie reprezentacji Polski – zdobyli we Włoszech dwa brązowe medale na Mistrzostwach Świata Karate Seniorów i Weteranów.

25

Ilu jeszcze musi zginąć?

dokończenie ze str. 1

Nie będzie bezpiecznie!

Mimo to nie zanosi się na rychłą naprawę drogi, ponieważ w budżecie generalnej dyirekcji nie ma pieniędzy na tę inwestycję. Rajmund Jakuszkowiak, kierownik leszczyńskiego GDDKiA, przyznaje, że odcinek 15 przebiegający przez powiat krotoszyński nie jest jedynym przedsięwzięciem, które nie zostało zrealizowane w tym roku. – Na wiele innych odcinków dróg krajowych także nie ma funduszy – mówi szef leszczyńskiego oddziału i przyznaje, że nie wie, jak będzie w roku następnym.

Wicedyrektor oddziału w Poznaniu, Tadeusz Łuka, także tłumaczy tę niemożność brakiem pieniędzy. – Poza kontynuacją i dokończeniem robót, które zo-

stały rozpoczęte w zeszłym roku, nie ruszamy w tym roku z żadną nową, dużą inwestycją – informuje. T. Łuka przyznaje, że feralna 15 znajduje się na liście zadań oczekujących. – Nie wiem, kiedy to się stanie. To wszystko jest uzależnione od funduszy, a o tym, ile otrzymamy pieniędzy, my już nie decydujemy – relacjonuje.

Musimy pomóc sobie sami

Choć modernizacja krajowej 15 leży w obowiązkach generalnej dyirekcji, to jednak gminy Krotoszyn i Koźmin nie

Od 2007 roku na tej drodze zdarzyło się 7 tragicznych wypadków, w których śmierć poniosło 9 osób. Do wypadków doszło w okolicy Bożacina, Wałkowa, Lipowca i Wolenic.

Zginęli w Wałkowie

26 marca 2011 r. ok. godz. 9.00 przed Wałkowem, na odcinku krajowej 15-stki, 100 metrów przed łukiem drogi czołowo zderzyły się samochody osobowe – daewoo lanos i BMW. Śmierć na miejscu poniosły osoby kierujące pojazdami – 26-letni mieszkaniec gminy Koźmin i 48-letnia mieszkanka powiatu jarocińskiego.

pozostają bieme. Burmistrz Koźmina, Maciej Bratborski, wspomina, że wielokrotnie wnioskował o naprawę tego odcinka. Wskazuje jednak, że program budowy dróg krajowych na lata 2011-2015, z jakiego mogłyby być pozyskane fundusze na modernizację drogi, został znulizowany, a powiat krotoszyński nie spełnia nowych wymogów.

Burmistrz Krotoszyna, Julian Jokś, informuje, że w ubiegłym tygodniu, w czwartek, rozmawiał z wicedyrektorem dyirekcji w Poznaniu. Zdradza nam z kolei, że program na lata 2011-2015 nie jest jeszcze ostatecznie zamknięty.

Śmierć motocyklisty w Lipowcu

2 października 2010 r. o godz. 19.00 w miejscowości Lipowiec jadący motocyklem honda 19-letni Szymon z Krotoszyna, próbował wyprzedzić ciągnik z rozrzutnikiem obornika. Manewr zakończył się tragicznie, motocykl zderzył się bowiem z nadjeżdżającym z naprzeciwka osobowym samochodem audi. Młody mężczyzna zginął na miejscu.

Zatem istnieje szansa. – Wszyscy mamy świadomość, że droga jest fatalna – mówi.

W sprawie drogi do śmierci osobiście interweniuje u ministra infrastruktury poseł Maciej Orzechowski, który od początku kadencji złożył na jego ręce 7 zapytań poselskich. Cyklicznie spotyka się też z dyr. Andrzejem Maciejewskim w GDDKiA w Warszawie. Jak powiedział Rzeczy kilka dni temu, pojawiła się szansa na pozyskanie środków na tę inwestycję jeszcze teraz, z niewykorzystanych zadań. Powstałe w ubiegłym roku rondo: Koźmińska-Wiejska-Przemysłowa – jak przypomina – to pierwszy element modernizowanej 15, w którego realizację udało mu się skutecznie zaangażować.

REKLAMA



Koleiny mają w niektórych miejscach po kilka centymetrów głębokości

Śmiertelny punkt

Odcinek krajowy Krotoszyn – Koźmin nie pierwszy raz zbiera żniwo. Ze statystyk Komendy Powiatowej Policji wynika, że od 22 maja 2007 roku na tej drodze zdarzyło się 7 tragicznych wypadków, w których śmierć poniosło 9 osób. Doszło do nich w okolicy Bożacina, Wałkowa, Lipowca i Wolenic.

Ponadto w ubiegłym roku na tym

odcinku krotoszyńska policja zanotowała 25 kolizji, a w tym roku doszło do 3. Policja wciąż przestrzega przed brawurą jazdą i apeluje o zachowanie czujności oraz ostrożność na drodze niezależnie od warunków pogodowych.

Bo nie tylko aura jest powodem wypadków na drodze do śmierci.

Anna Szdarek, Agnieszka Marciniak

Zobacz łazienkę
Swoich marzeń
24 i 25 czerwca 2011 r.
Rynek krotoszyński



prezentacja mobilnej
sali ekspozycyjnej KOŁO

ekspozycja mobilnej stacji solarnej
i pompy ciepła VIESSMANN

rabaty na produkty KOŁO

konkurs dla klientów

Poznaj nasze nowe logo
ARMATURA
KOZŁOWSKI

KROTOSZYN, ul. Klemczaka 7, tel./fax 62 725 24 71, 722 60 07
www.armatura24.pl





Jest tyle chwil,
którymi warto się dzielić.

Życie każdego dnia zaskakuje Cię czymś niepowtarzalnym.
Teraz jeszcze łatwiej jest cieszyć się takimi momentami razem z całym
światem, bo z T-Mobile dzielenie się nie ma granic.

www.t-mobile.pl

Chwile, które łączą.

T



Akcja ratunkowa przebiegała sprawnie

Wypadek kolejowo-drogowy

Zmiażdżona karoseria, ranny kierowca – to skutki uderzenia drezny w auto na przejeździe kolejowym. 9 czerwca przy krotoszyńskim dworcu przeprowadzono symulację wypadku kolejowo-drogowego.

Pozorowanemu wypadkowi przyglądały się krotoszyńskie dzieci z jednego z przedszkoli i szkoły podstawowej. Krotoszyńskie służby ratownicze: pogotowie, straż pożarna, policja i Straż Ochrony Kolei ćwiczyły współpracę przy takim zdarzeniu. Wszyscy dobrze zdali ten egzamin.

Scenariusz wypadku był następujący: dreznina uderzyła w samochód osobowy. Już po chwili na miejsce przyjechały służby ratownicze. W aucie uwięziony był kierowca, który został

uwolniony przez strażaków, a opatrzony przez ratowników medycznych, którzy karetką przewieźli poszkodowanego do szpitala. Policjanci wspólnie ze SOK-istami zorganizowali objazdy i zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

Ostrzegamy! Co roku w czasie wakacji dochodzi do tragedii na przejazdach. Kierowcy, widząc przejazd kolejowy i znak STOP, muszą się zatrzymać choć na chwilę. Pociąg może nadjechać bardzo szybko. Dlatego zatrzymaj się i żyj!

(popi)

Wybierz najlepszego dzielnicowego

Kolejny raz drukujemy kupon konkursowy w plebiscycie *Najlepszy dzielnicowy powiatu krotoszyńskiego*. Wypełnij kupon można dostarczyć do redakcji *Rzecz* (ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn) albo zanieść do Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie lub komisariatów i posterunków w Twojej gminie. Wśród głosujących wylosowana zostanie osoba, która otrzyma nagrodę rzeczową. (red.)

KROTOSZYN

asp. Andrzej Górniak
(dzielnica nr 1)
mł. asp. Artur Jankowski
(dzielnica nr 2)
st. sierż. Jarosław Kozupa
(dzielnica nr 3)
sierż. Paulina Błaszyk
(dzielnica nr 4)
st. post. Robert Werner
(dzielnica nr 5)
mł. asp. Tomasz Zieleziński
(dzielnica nr 6)
st. asp. Marek Szymański
(dzielnica nr 7)
st. sierż. Grzegorz Czerwonka
(dzielnica nr 8)
asp. Rafał Matyba
(dzielnica nr 9)

KOBYLIN

mł. asp. Michał Skupin
(dzielnica nr 1)

TWÓJ DZIELNICOWY
RZECZ KROTOSZYŃSKA GŁOSUJ!
Konkurs „NAJLEPSZY DZIELNICOWY”

imię i nazwisko DZIELNICOWEGO

imię i nazwisko głosującego

tel. kontaktowy:.....

podpis głosującego

Oświadczam, że jako uczestnik plebiscytu w przypadku wygrania nagrody wyrażam zgodę na opublikowanie na łamach gazety i strony internetowej KPP Krotoszyn mojego imienia i nazwiska, oraz informacji o wygranej.

☐ Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w kuponie, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych. (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.)

asp. Tomasz Lesiński
(dzielnica nr 2)

ZDUNY

asp. Dariusz Konrady
(dzielnica nr 1)
mł. asp. Mariusz Borowczyk
(dzielnica nr 2)
sierż. sztab. Ireneusz Kuczyński
(dzielnica nr 3)

KOŹMIN WLKP.

asp. Wojciech Kułaga
(dzielnica nr 1)
mł. asp. Krzysztof Grzemski
(dzielnica nr 2)
asp. Jarosław Kusza
(dzielnica nr 3)
st. sierż. Dawid Klarzyński
(dzielnica nr 4)
asp. Dariusz Robakowski
(dzielnica nr 5)

Interwencje

Uszkodzony słup energetyczny

Z coraz większą uwagą i zaniepokojeniem mieszkańcy Krotoszyna patrzą na słup energetyczny znajdujący się w pobliżu ronda przy ulicy Koźmińskiej. Czytelniczka *Rzeczy*, Zofia Sobańska, zwróciła się do nas o pomoc w tej sprawie.

Wspomniany obiekt o konstrukcji betonowej jest własnością spółki *Oświetlenie Uliczne i Drogowe* z Kalisza, która jest odpowiedzialna za wszystkie obiekty tego typu w naszym rejonie. Jak dowiedzieliśmy się od naczelnika wydziału gospodarki komunalnej Urzędu Miejskiego, Michała Kurka, uszkodzenie słupa było już przedmiotem interwencji w dyrekcji spółki. Niestety, bez jakichkolwiek efektów. – *Zajmowałem się tą sprawą, więc wiem, o co chodzi. Niestety, firma do tej pory nie podjęła żadnych działań, mimo iż kilka razy zgłaszaliśmy uszkodzenie – mówi Kurek.*

Firma *Oświetlenie Uliczne i Drogowe*, z którą się skontaktowaliśmy, tłumaczy jednak, iż wywiązała się z każdego zadania, jakie zleciło jej miasto, a wskazywany obiekt – jej zdaniem – nie wymaga na razie remontu. Nie ulega jednak wątpliwości, że stan słupa energetycznego nie jest najlepszy. Jego uszkodzenia w dwóch miejscach rzucają się w oczy. Nie więc dziwnego, że mieszkańcy w trosce o swoje bezpieczeństwo interesują się tą sprawą. Jak wiadomo, ul. Koźmińska jest bardzo ruchliwą trasą, tak więc nawet mała kolizja może doprowadzić do przewrócenia się konstrukcji i poważnego w skutkach wypadku.

Justyna Olejniczak



Odnoga słupa jest w dwóch miejscach skruszona – wychodzą z niej pręty

KANCELARIA
LAWYER
Krotoszyn, ul. Piekarska 4/3
tel./fax 62 725 45 17, kom. 505 097 466

Jeśli doznałeś obrażeń ciała:

- poślizgnąłeś się na śliskim chodniku,
- uczestniczyłeś w wypadku drogowym,
- uległeś wypadkowi w zakładzie pracy,
- miałeś wypadek w rolnictwie.

Masz prawo do odszkodowania!

Bez opłat wstępnych i zaliczek

Z dojazdem do Klienta***
Odszkodowanie na konto Klienta***
Prowizja konkurencyjna

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE

Fabryka Urządzeń Górniczych

fugor
SPÓŁKA Z O.O. w Krotoszynie

zatrudni

**ŚLUSARZY
I SPAWACZY**

ze znajomością rysunku technicznego

Podania prosimy składać w sekretariacie firmy
lub przysyłać na adres sekretariat@fugor.com.pl
do 15 lipca 2011 r.

Fabryka Urządzeń Górniczych
„FUGOR” Sp. z o.o.
ul. Zamkowy Folwark 1
63-700 Krotoszyn
Tel. 62 725 27 35

Rozdamy karnety na basen

Redakcja *Rzeczy Krotoszyńskiej* i Centrum Sportu i Rekreacji *Wodnik* ogłaszają wakacyjny konkurs, w którym do wygrania będą karnety na basen odkryty przy ul. Ogrodowskiego. Szansę na wylosowanie wejściówek

ma każdy Czytelnik, który odpowie na nasze pytanie konkursowe.

Kupony z odpowiedziami prosimy dostarczać do 24 czerwca. Już w wydaniu z 28 czerwca ogłosimy zwycięskich zwycięzców. (popi)

PYTANIE KONKURSOWE

1. Jak nazywał się trener, wychowawca krotoszyńskich pływaków, którzy bili rekordy Polski i zdobywali medale mistrzostwa kraju?

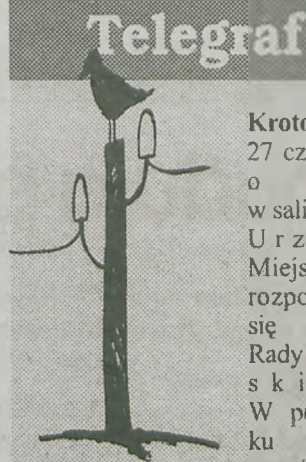
W Mahle kontrola z centrali

Pracownicy firmy *Mahle* od kilkunastu dni alarmują, że w zakładzie mogło dojść do nieprawidłowości. O swoich obawach powiedzieli reprezentantom związków zawodowych – NSZZ *Solidarność* i *Metalowców* oraz radzie pracowniczej. Informacje przekazano też Agacie Bocheńskiej z zarządu *Mahle* Krotoszyn.

Pracownicy pytają, co się stało z oknami budynku biurowca oraz kostką brukową, zakupioną do utwardzenia części firmowego placu. Pojawiły się nawet podejrzenia, że mogły one trafić w prywatne ręce.

Jakie jest stanowisko związków, ich ustalenia i opinie? Co odpowiada zarząd przedsiębiorstwa z naszego miasta? O tym napiszemy za tydzień.

Dziś jedno jest pewne – w zakładzie odbyła się kontrola przedstawicieli centrali firmy. Wizję lokalną przeprowadzono pod nadzorem Efratiosa Kostoglu, dyrektora ds. personalnych *Mahle* na Europę Wschodnią. – *Niestety, nie spełniła ona moich oczekiwań* – wypowiada się Tadeusz Kubiak, przewodniczący NSZZ *Solidarność* w *Mahle* Krotoszyn. (popi)



Krotoszyn.
27 czerwca
o 10.00
w sali nr 41
Urzędu
Miejskiego
rozpocznie
się sesja
Rady Miejskiej.
W porządku
obrad m.in.:

udzielenie burmistrzowi absolutorium za wykonanie budżetu w 2010 r., podjęcie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Krotoszyna w rejonie Zacisza, Kobylińskiej i Sienkiewicza. **STOP.**

Koźmin. 21 czerwca o godz. 10.00 w sali kina *Mieszko* rozpocznie się spotkanie Partnerstwa na rzecz Ekonomii Społecznej Osób Niepełnosprawnych na temat *Rękodzieła artystyczne jako potencjał w obszarze ekonomii społecznej*. **STOP.**

Zduny. 21 czerwca o godz. 16.00 w Urzędzie Gminy i Miasta rozpocznie się sesja Rady Miasta. W porządku obrad m.in.: podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2011 r., rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego za miniony rok oraz udzielenie burmistrzowi Zdun absolutorium. **STOP.**

Bestwin. 17 lipca miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna obchodzi 80-lecie. Tego dnia strażacy otrzymają nowy sztandar, a przy remizie odbędzie się festyn rodzinny. **STOP.**

Baszków. 22 czerwca o godz. 14.00 na terenie parku Domu Pomocy Społecznej odbędzie się festyn pod hasłem *Noc Świętojańska*. **STOP.**

Cieszków

Radni byli za budżetem

13 mln 185 tys. 366 zł po stronie dochodów oraz 14 mln 720 tys. 697 zł po stronie wydatków. Tak najkrócej wyglądają najważniejsze dane dotyczące wykonania budżetu w gminie Cieszków w 2010 roku.

8 czerwca odbyła się tam sesja Rady Gminy, podczas której głosowano nad absolutorium dla wójta Ignacego Miecznikowskiego. Dochody samorządu zrealizowane zostały w 96,8 proc. zaplanowanej sumy. Wydatki w 95,7 proc. Deficyt budżetowy wyniósł 1 mln 535 tys. 331 zł i był o ponad 240 tys. zł mniejszy od prognozowanego. Zadłużenie gminy na koniec tamtego roku wyniosło 6 mln 696 tys. 800 zł i stanowiło 50,79 proc. w stosunku do ubiegłorocznych dochodów. Maksymalne zadłużenie wynieść może 60 proc.

Wójt Miecznikowski wymienił najważniejsze inwestycje, które udało się zrealizować lub rozpocząć w 2010 r. Mówił o kontynuowanej budowie kanalizacji w Cieszkowie i Biadaszce, powstaniu *Orlika*, budowie dróg w Cieszkowie czy działaniach, jakie

wykonane zostały w poszczególnych wioskach w ramach funduszu sołectkiego. – *Zdaję sobie sprawę, że zadłużenie naszej gminy wzrosło ze względu na zaciągane przez nas zobowiązania. Jest to jednak jedyna droga do pozyskiwania pieniędzy z zewnątrz, które mogą być wykorzystane na inwestycje. Trzeba jednak pamiętać, że posiadamy płynność finansową* – mówił wójt.

W dyskusji głos zabrał jedynie przewodniczący komisji budżetowej, Zbigniew Mroczek. – *Idziemy w dobrym kierunku. Inwestycje rozpoczęte w gminie przyczyniają się do poprawy infrastruktury technicznej, co znacznie podwyższy poziom życia mieszkańców, oraz mogą sprawić, że osoby spoza gminy będą zainteresowane osiedlaniem się w Cieszkowie i okolicznych wioskach* – stwierdził.

Wszyscy radni głosowali za przyznaniem wójtowi absolutorium. Tylko Piotr Kozłowski, który deklarował, że nie poprze przedstawionego przez Miecznikowskiego sprawozdania z wykonania budżetu, nie pojawił się na sesji. **Sławek Pałasz**

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w ochronie zabytków. Każdy odpowie, że należy o nie dbać. Nie zawsze jednak robimy wszystko, aby je ratować. Oto w miejscowości Starkówiec znajduje się kuźnia. Budynek niemal się zawalił, bo obecna właścicielka, która nabyła go – jak utrzymuje – przez przypadek i wraz z łaską, nie ma restaurowania w planach. Zresztą, jest osobą niezamożną i nie będzie w stanie podjąć wysiłku organizacyjno-finansowego. Na razie jednak nie wykazuje nawet ochoty do rozpoczęcia remontu. Stan zabytkowego obiektu jest obojętny także władzom gminy Kobylin. Może wszyscy czekają, aż kuźnia całkowicie się zawali, a wtedy problem będzie z głowy. Na to wygląda, ponieważ w czerwcu 2008 r. właściciel zwrócił się o wykreślenie zabytku z rejestru. Niestety, złośliwy Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, działający przy Ministerstwie Kultury, nie

pozwolił na to. W listopadzie 2010 r. odmówił wykreślenia kuźni z rejestru obiektów zabytkowych. A to oznacza, że pozostaje ona pod ochroną konserwatorską. Właściciel ma obowiązek zabezpieczyć i utrzymywać ją w jak najlepszym stanie. Instytucją nadzorującą jest Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków. Kaliski konserwator nie potrafi skutecznie zadziałać. Co prawda, już 4 lata temu zalecił pilne (sic!) zabezpieczenie obiektu i przeprowadzenie remontu kapitalnego, od tamtego czasu nikt jednak nawet nie kiwnął palcem w tej sprawie. Prawdopodobnie bez zastosowania sankcji administracyjnych czy nałożenia mandatu nadal nikomu nie będzie zależało na modernizacji zrujnowanej kuźni.

Zabytkiem jest również drewniany kościółek pw. św. Marii Magdaleny, który w maju uległ pożarowi. Tydzień temu informowałem, że proboszcz czeka na odszkodowanie.

Książd zwrócił się także do samorządów – powiatowego oraz miasta i gminy Krotoszyn – o przekazanie po 30 tys.

zł na opracowanie dokumentacji kompleksowego remontu świątyni. Jest niezbędna, aby ruszyć z pracami. Zarząd Powiatu ma rozpatrzyć wniosek. Można się spodziewać pozytywnej decyzji, po burmistrzu również. W kontekście tej sprawy pojawiło się pytanie dwojga radnych powiatowych – Sławomiry Fedorowicz i Andrzeja Piesyka: ile dołoży kuria? Jak zauważyła radna, remontowanie świątyni nie należy do zadań powiatu, ale – jak słusznie powiedział radny Juliusz Poczta – *To nasze dziedzictwo. Musimy je ratować!*

Sebastian Pośpiech

20 lat z Wami!
ponad
dziękujemy



zecz
KROTOSZYŃSKA

Przyjdź po naklejkę i wygraj paliwo!

Wracamy do naszego popularnego konkursu, w którym można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł. Każda osoba, która odbierze z redakcji *Rzeczy* naszą nową naklejkę i przyklei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną.

Nasz fotoreporter już grasuje na terenie całego powiatu i stara się uwiecznić pojazdy z naklejką *Rzeczy Krotoszyńskiej*.

Dziś pierwsze zdjęcie. Szczęśliwego właściciela auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu na bezpłatne tankowanie na stacji *Moya* w Krotoszynie. (red.)



Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 20 czerwca kwietnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	P 95	P 98	ON	LPG
Jarcin, Poznańska 26a	5,04 zł	5,19 zł	4,84 zł	-
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,06 zł	5,16 zł	4,89 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,12 zł	5,36 zł	4,97 zł	2,52 zł
Krotoszyn, ul. Koźmińska 60	5,25 zł	5,52 zł	4,99 zł	2,69 zł
Krotoszyn, ul. Chwałiszewska	5,06 zł	-	4,80 zł	2,53 zł
Milicz, pl. ks. Warejskiego	5,09 zł	5,35 zł	4,98 zł	2,54 zł
Ostrów, ul. Raszkowska 70	5,12 zł	5,39 zł	4,89 zł	2,65 zł



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

KOBYLIN

Zbudują plac i salkę do zabaw

Jeszcze w tym roku przy kobylińskiej szkole podstawowej i przedszkolu powstanie plac i salka do zabaw. Placówka będzie więc dysponować pełną bazą potrzebną do rozwoju ruchowego dzieci.

Zespół Szkoła Podstawowa im. Juliana Tuwima i Przedszkole w Kobylinie złożył dwa wnioski w ramach rządowego programu *Radosna Szkoła*. Pierwszy dotyczył dofinansowania budowy placu zabaw przy szkole, drugi – miejsca do zabaw, które ma powstać w szkolnej salce gimnastycznej. Oba wnioski znalazły się na liście pozytywnie rozpatrzonych. Na pierwszy projekt przyznano 127 tys. 308 zł dotacji ze środków unijnych, natomiast na

drugi 12 tys. zł, czyli całą kwotę, jaka jest potrzebna na realizację tego przedsięwzięcia. Emanuela Czwojdzńska, dyrektor zespołu, podkreśla, że zakupiono już część sprzętu do miejsca zabaw, a wśród nich: gumowe klocki, figury geometryczne, miękkie piłki, materace, materiały do integracji zmysłowej, czyli gry planszowe, klocki. To miejsce powstanie w budynku szkoły, gdzie obecnie mieści się salka gimnastyczna oraz szatnia. W tej ostatniej

znajdzie się pomieszczenie, gdzie dzieci będą mogły znaleźć spokój i odrobić lekcje bądź pouczyć się. Pozostała część wyposażenia zostanie zakupiona po rozpoczęciu nowego roku szkolnego. Prace remontowo-wykończeniowe mają zostać zakończone do końca tego roku.

W tym samym czasie przy budynku szkoły zostanie wybudowany plac zabaw. Dyrektor placówki przyznaje jednak, że szkoła nie ma swobody przy



Wnętrze salki zostanie wyremontowane w czasie wakacji

planowaniu obiektu. – *To jest realizacja gotowego programu, który jest bardzo mocno obwarowany wieloma ograniczeniami* – mówi E. Czwojdzńska. Wymienia, iż plac zabaw musi mieć specjalną, amortyzującą nawierzchnię w kolorze pomarańczowo-niebieskim. Musi się tam znajdować także pas zieleni, ogrodzenie, a urządzenia mają być od siebie oddalone w określony sposób. Plac zajmie 240 m kw. – *To jest tzw. mały plac zabaw. W miejscu, gdzie planujemy budowę, pozostanie jeszcze wolne miejsce, które sami chcemy zagospodarować* – wyjaśnia dyrektor placówki.

W najbliższym czasie szkoła zamierza ogłosić przetarg, w którym zostaną wyłonieni wykonawcy obu za-

dań. – *Już dziś przychodzą zainteresowani pracami, by obejrzeć salkę, w której znajdzie się miejsce do zabaw* – mówi E. Czwojdzńska. Szkoła była wnioskodawcą projektów, ale beneficjentem jest gmina Kobylin, ponieważ to pod nią podlegają miejscowe szkoły i to gmina dołoży brakującą sumę do budowy. Dyrektor szkoły dodaje, że pieniądze na ten cel zostały już zabezpieczone w gminnej kasie. Po zakończeniu obu zadań placówka będzie dysponować w pełni wyposażoną bazą sportową, ponieważ oprócz planowanych inwestycji w pobliżu szkoły funkcjonuje już hala środowiskowo-sportowa, a ponadto jeszcze w tym roku powstanie obok niej boisko Orlik.

(@ndzia)



Plac zabaw powstanie tuż obok szkoły



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

ROZDRAŻEW

Sukcesy piłkarzy ręcznych



Zespół „Doliwa” wygrał turniej w Środzie Wilk.

Za bardzo udane można uznać występy zawodników UKS Doliwa Rozdrażew i LKS Orkan Rozdrażew w dwóch turniejach piłki ręcznej. Najpierw rywalizowali w Środzie Wilk., a następnie w Obornikach Śląskich.

4 czerwca rozegrany został pierwszy turniej seniorów w Środzie Wilk., w którym rywalizowały ze sobą cztery drużyny, wśród nich przedstawiciel naszego powiatu – UKS Doliwa Rozdrażew. Rozdrażewianie wraz z opiekunem Henrykiem Jankowskim zagrali w składzie: Filip Filipiak, Rafał Broda, Piotr Chmielarz, Rafał Stacho-

wiak, Mirosław Broda, Paweł Przeciwiński, Krystian Troszczyński, Paweł Kmiecik, Waldemar Marchwicki, Szymon Nowak, Michał Pabich, Arkadiusz Biernacki, Łukasz Bajodek. W meczu otwierającym zawody zmierzyli się z miejscową Polonią, wygrywając 15:14. Udana passa poprowadziła zawodników naszego

powiatu do zwycięstwa, ostatecznie plasując ich na najwyższym stopniu podium, przed Polonią, Wartą z Pyzdr oraz Handbalem z Buku.

Tydzień później w Obornikach Śląskich rozegrany został kolejny turniej. Tym razem oldbojom LKS Orkan Rozdrażew nie udało się zwyciężyć. Jednak zważając na kontuzje dwóch podstawowych zawodników, którzy musieli zrezygnować z dalszej gry, czwarte miejsce możemy uznać za sukces. Na podium stanęły drużyny Bór Oborniki, Bolton Świdnica oraz Grunwald Poznań. Rozdrażewscy piłkarze wystąpili w składzie: Stanisław Kował, Michał Ryba, Zbigniew Łukowski, Stanisław Bartkowiak, Tadeusz Kramarczyk, Zbigniew Gostek, Radosław Wasik, Henryk Jankowski.

Poziom obu turniejów był wysoki i bardzo wyrównany. Drużyna UKS Doliwa znana jest z rozgrywek ligowych, z kolei oldboje od kilkunastu lat uczestniczą w turniejach towarzyskich.

– *Zespół oldbojów już od 1986 roku rozgrywa towarzyskie spotkania z zaprzyjaźnionymi klubami z Poznania, Obornik czy Milicza, regularnie grając w okazjonalnych turniejach* – mówi Henryk Jankowski.

Justyna Olejniczak



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

POGORZELA

Zabawa dzieci i rodziców

Rada Sołecka w Bielawach Pogorzelskich przy pomocy sponsorów przygotowała letni festyn z licznymi zabawami i atrakcjami dla dzieci z gminy Pogorzela.

Wspólna zabawa odbyła się 12 czerwca przy pięknej pogodzie, dzięki czemu nie można było narzekać na frekwencję. Rodzice przy kawie i ciście mogli znaleźć chwilę relaksu i jednocześnie dopingować swoje pociechy. Z kolei dzieci miały okazję sprawdzić swoje możliwości w takich konkurencjach, jak skoki w workach, slalom z piłką czy bieg z jajkiem. Każdy uczestnik został nagrodzony upominkiem. Na koniec zagań można było skosztować kielbasy z grilla.

Poza zawodami dużą frajdą dla naj-

młodszych była dmuchana jeźdźdźnia i zamek, a także pokaz wozów strażackich. Dzięki uprzejmości strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Pogorzeli dzieci i dorośli mogli z bliska zapoznać się ze sprzętem ratowniczo-gaśniczym, jakiego używają na co dzień strażacy, wejść do środka jednego z pojazdów oraz obejrzeć inscenizację gaszenia pożaru.

W przygotowaniu imprezy Radę Sołecką wsparli finansowo i rzeczowo sponsorzy, wśród których znaleźli się m.in. firma Agromix Rojęczyn, masarnia Sławomira Kołackiego z Piasków, a także Urząd Miejski i Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pogorzeli oraz Powiatowy Urząd Pracy w Gostyniu. (@ndzia)



Sprzęt strażacki zawsze budzi duże zainteresowanie



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Dyrektorka zrezygnowała

Po tym, jak obecna dyrektor Gimnazjum Publicznego im. Jana Pawła II w Cieszkowie – Bogusława Mroczek, złożyła rezygnację, gmina ogłosiła konkurs na stanowisko nowego szefa tej placówki.

Dyrektor gimnazjum, która będzie swoją funkcję pełnić jeszcze do końca sierpnia, zrezygnowała po wstępnej analizie zasad organizacyjnych, jakie mają obowiązywać w nowym roku szkolnym. Aby zapewnić stabilizację zatrudnienia nauczycieli pełnoetatowych – co jej zdaniem

wpłyne na lepsze funkcjonowanie szkoły i osiąganie wyższych wyników nauczania – postanowiła zrezygnować i umożliwić start w konkursie jednemu z nauczycieli, który uczy innych przedmiotów niż ona sama.

Wiadomo już, że od przyszłego roku, przez kolejnych kilka lat, w gimnazjum funkcjonować będzie sześć klas, po dwie w każdym roczniku. Ze względu na zmniejszającą się ilość uczniów, liczba oddziałów nie będzie wzrastać, a co za tym idzie – liczba etatów nauczycielskich także.

Każdy z nauczycieli zatrudnionych na pełen etat ma obecnie do przepracowania 18 godzin lekcyjnych tygodniowo. Osoba sprawująca funkcję dyrektora dziś prowadzi w tygodniu 5 lekcji, a od nowego roku szkolnego będzie ich 7. Gdy Mroczek zrezygnuje z funkcji szefa, a konkurs na to stanowisko wygra kandydat z tej placówki,

wówczas pozostanie 11 godzin lekcyjnych, które będzie można zagospodarować w ten sposób, że doda się je tym nauczycielom, którym brakuje po kilka godzin do pełnego etatu. W ten sposób ilość pedagogów, jak i skład personelu szkoły się nie zmieni. Korekta nastąpi jedynie na fotelu dyrektora. Gdyby pani dyrektor nadal pełniła swoją funkcję, pojawiłby się problem związany z podziałem godzin nauczycielskich. Nie wszyscy mieliby pełne etaty.

– Dyrektorem się bywa, a nauczycielem się jest. Ja funkcję dyrektorską pełniłam 12 lat. Teraz chcę przede wszystkim pracować jako nauczycielka. W tej chwili nie mogę powiedzieć, kto będzie z naszego grona startował w konkursie. Uważam, że proponowana przeze mnie zmiana jest najlepszym wyjściem dla dobrej szkoły – mówi Mroczek.

Co będzie, gdy konkurs wygra nauczyciel spoza cieszkowskiej szkoły? Mroczek ma nadzieję, że komisja konkursowa weźmie pod uwagę ważny element przemawiający po stronie pedagoga z Cieszkowa, który dotyczy znajomości miejscowych realiów i zwyczajów. To powinien być – zdaniem dyrektora – ważny argument za powierzeniem mu funkcji dyrektora.

(spm)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Zespół Malwiny kompletuje nagrody

Najpierw była trzecia nagroda na Festiwalu Folkowym Polskiego Radia Nowa Tradycja w Warszawie, teraz – Złota Fujara, główne trofeum festiwalu Dragon Folk w Poznaniu.

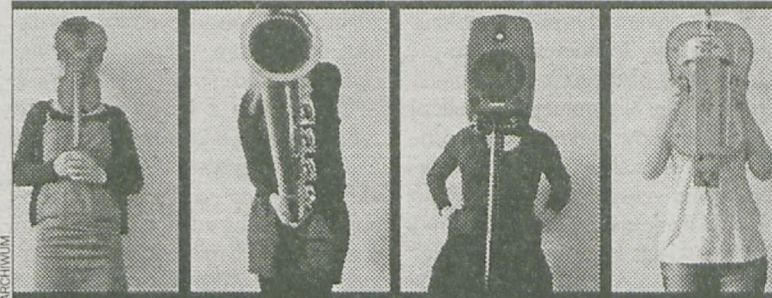
Takimi osiągnięciami może się poszczycić poznański zespół *Vidlunnia*, do którego należy również zdunowianka – Malwina Paszek, studentka Akademii Muzycznej w Poznaniu. W zespole folkowym gra na lirze korbowej, marimbie i karkasach, a także śpiewa. Oprócz niej zespół *Vidlunnia* tworzą: Weronika Partyka, Katarzyna Wesołowska i Oliwia Wronikowska.

Ogólnopolski festiwal *Nowa Tradycja* odbył się w połowie maja. Przewodniczącym jury był Marcin Pospieszalski. *Vidlunnia* otrzymała trzecią nagrodę wspólnie z drugim zespołem – *Melodia w Polsce*.

Natomiast w festiwalu *Dragon Folk* (4 czerwca) wzięły udział zespoły folkowe ze stolicy Wielkopolski i okolic. Najbardziej spodobał się właśnie występ żeńskiej formacji. Kilku jego utworów posłuchać można w internecie.

A skąd nazwa zespołu? Pochodzi ona z języka ukraińskiego i oznacza echo, które ma symbolizować prześrzeni natury i muzyki. Zespół gra przede wszystkim tradycyjne pieśni ludowe rodem z Ukrainy, Białorusi i Polski. *Vidlunnia* powstała w 2010 r.

(mal)



Jak widać, dla dziewcząt najważniejsza jest muzyka



B. Mroczek dyrektorem będzie do końca sierpnia



Maria Polak. Tel. 609 398 693

KROTOSZYN

Pyrek i sikawka dla dzieci

19 czerwca odbył się w Chwaliszewie festyn rodzinny. Hasło przewodnie tej imprezy brzmiało: *Żyj zdrowo i kolorowo*. Jak co roku imprezę zorganizowała szkoła. Zabawa odbywała się na placu przy Domu Kultury.

Jedną z atrakcji była wizyta sierżanta Pyrka – policyjnej maskotki, która chętnie odwiedza dzieci, ucząc je bezpiecznego zachowania oraz pomagając w rozpoznawaniu zagrożeń. Podczas spotkania zorganizowano zabawy edukacyjne, które miały na celu przypomnienie najmłodszym zasad bezpieczeństwa na drodze i nie tylko.

Kolejnym z ciekawszych punktów programu był pokaz sikawki konnej, którą przy wsparciu wsi strażacy z Chwaliszewa wyremontowali. Wiele trudu sprawiło im uruchomienie zabytkowego urządzenia, ale ostatecznie udało się zaprezentować, w jaki sposób było ono dawniej używa-



Sierżant Pyrek

ne. – *Planujemy wyjechać w tym roku na zawody sikawek konnych do Cichowa* – powiedział podczas prezentacji prezes OSP, Zbigniew Cieplý. Następnie każdy chętny mógł sprawdzić swoje siły i samemu wypróbować sikawkę. Nawet grono pedagogiczne z dyrektor szkoły, Beata Parzonka, podjęło wyzwanie.

W międzyczasie uczniowie prezentowali krótkie scenki humorystyczne, a dla bardziej aktywnych przygotowano konkurencje sprawnościowe. Na koniec przeprowadzono licytację obrazów, po której rozstrzygnięto loterię fantową. Jak zwykle na takich imprezach największe grono uczestników przyciągnęło właśnie losowanie nagród.

P o m i m o zmiennie i dość chłodnej pogody dzieci pod czujnym okiem opiekunów radośnie spędziły czas na świeżym powietrzu.

(pol)



Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

Finanse pod lupą radnych

Radni, zapoznając się z wykonaniem budżetu za rok 2010 rok, wskazali wiele niepotrzebnych, ich zdaniem, wydatków.

O wydatkach na projekt stacji uzdatniania wody w wysokości 21 tys. 960 zł dopytywała podczas komisji przewodnicząca, Barbara Gremblewska. – *Projekt leży w szafie i niczemu nie służy* – odpowiedział kierownik Zakładu Usług Komunalnych, Sławomir Woźniak. Jego wykonanie zlecił jeszcze poprzednik – Mariusz Dąbrowski. Agnieszka Gibasiewicz przypominała także radnym, jak były kierownik przekonywał do przekazania pieniędzy na ten cel, tłumacząc, że to konieczne, by złożyć wnioski o dofinansowanie inwestycji. Koszt remontu, wraz z wymianą okien i innymi zabiegami kosmetycznymi, wycofano w tym dokumencie na kwotę 350 tys. zł. – *Na dzisiaj potrzebuję 10 tys. zł* – twierdzi Woźniak. – *Należy wymienić zbiorniki do natleniania wody*.

Radni przywołali przykład projektu na przebudowę rynku – kolejnego dokumentu, który niczemu nie służy. Zarówno przewodnicząca komisji społecznej, Elżbieta Wachowiak, jak i przewodnicząca rady, przyznały, że zgadzając się na poprawki do budżetu, przyjmują propozycje za dobrą monetę. – *Musimy jednak z jednej strony ufać, ale z drugiej kontrolować i trzymać rękę na pulsie* – podsumowały wspólnie.

Kolejną jednostką, której działalność jest według radnych nie do końca efektywna, jest Sulmierzycki Dom Kultury. Dotacja, jaką przekazał urząd placówce, wyniosła 224 tys. zł, natomiast – jak zauważyła Gibasiewicz – jej wpływy to zaledwie 30 tys. zł (20 tys. zł z usług). – *To mało* – przyznała radna. – *Również to widzimy* – stwierdziła skarbnik. Radny Krzysztof Pauliński zwrócił uwagę na niewykorzystane możliwości sali widowiskowej, która mogłaby zarabiać dużo więcej na wynajmie, a z drugiej strony na fakt, że warto byłoby się zastanowić nad współpracą publiczno-prawną. Burmistrz, Piotr Kaszkowiak wyjaśniał, że osoby, które taką współpracą są zainteresowane, szukają środków finansowych, ale jednocześnie w planach jest ogłoszenie oferty współpracy SDK z innymi inwestorami.

Mówiono też o nieprzemysłanych etatach. Burmistrz stwierdził, że osoby są zatrudniane bez jego wiedzy, ale on nie ma prawa w to ingerować, to leży w gestii dyrektora. Radni zwrócili uwagę, że była już mowa o tym, że na etacie powinien być tylko pracownik go-



Jednostki budżetowe przynoszą straty – mówi skarbnik U. Juraszyk

spodarczy, a na umowie-zleceniu pracownik biurowy. – *Pan jako burmistrz jest pracodawcą pani dyrektora; powinien pan bardziej to kontrolować* – mówił radny Zygmunt Bąk. Urszula Juraszyk wyjaśniła, że to dyrektor domu kultury podejmuje decyzje o zatrudnieniu, a rada ma prawo kierować uwagi. – *Państwo możecie wpływać na plan finansowy jednostki budżetowej tylko ustalając kwotę dotacji* – podsumowała.

(pol)

Ulice zastawione autami



Na rynku samochodów jest mniej, ale ul. Kościelna i Przyjemskich są zablokowane

Strefa płatnego parkowania w Koźminie funkcjonuje tylko i wyłącznie na rynku. By uciec od obowiązku uiszczania opłat, kierowcy stoją samochodami w uliczkach sąsiadujących z centrum miasta. Mieszkańcy nie są z tego faktu zadowoleni.

W czerwcu 2009 r. na ul. Krotoszyńskiej w Koźminie otwarto bezpłatny parking samochodowy. Jednocześnie wprowadzono strefę płatnego parkowania na terenie rynku. Nie zmniejszyło to liczby samochodów parkujących w centrum. Główne założenie – czyli odciążenie placu – zostało zrealizowane, ale jak się okazuje, nie dzięki bezpłatnemu parkingowi na Krotoszyńskiej. Kierowcy uciekli ze strefy płatnego parkowania w uliczki przylegające do rynku, m. in. w Kościelną oraz Przyjemskich.

– Codziennie do godziny 15.00 albo 16.00 całe ulice są zawałone autami – relacjonuje jeden z mieszkańców miasta. – Najgorzej jest w dni targowe. Wtedy to auto na aucie stoi. Natomiast bezpłatny parking na Krotoszyńskiej

jest zazwyczaj zapelniony zaledwie w połowie. Dlaczego? Mieszkańcy są zdania, że jest on zdecydowanie za daleko od centrum. – Ludziom się nie chce iść tak duży kawał drogi na rynek – mówi jeden z koźminian. – Ale z drugiej strony, miasto zrobiło parking tam, gdzie mogło zrobić. Nigdzie bliżej nie było miejsca – dodaje. Inny relacjonuje, że parking zdaje egzamin tylko podczas dużych masowych imprez, takich jak Dni Koźmina. – Wtedy jest rzeczywiście zapelniony – mówi.

Zablokowana ulica i bramy

Z problemem tym zwróciła się do Rzeczy mieszkanka Koźmina. Dokładnie opisała sytuację. – Urzędnicy, by usprawnić ruch samochodowy na ul. Przyjemskich, wprowadzili parkowanie po jednej stronie drogi. Tym sa-

mym całkowicie zablokowali tę ulicę. Jej zdaniem kierowcy nagminnie stawiają auta we wjazdach do bram, utrudniając wyjazd lokatorom z posesji. – Najlepszym wyjściem byłoby wprowadzenie ruchu jednokierunkowego na Przyjemskich i możliwości parkowania po obu stronach ulicy – twierdzi koźminianka. Również inni mieszkańcy miasta prowadzą spekulacje na ten temat. Niektórzy twierdzą, że w niedalekiej przyszłości na ul. Kościelnej – gdzie również w godzinach szczytowych parkuje mnóstwo aut – powinien być wprowadzony zakaz parkowania.

Urzędnicy nie parkują?

Plotki te dementuje burmistrz Maciej Bratborski. – To nie wchodzi w ogóle w rachubę – mówi. – Tylko zaszkodziłoby to mieszkańcom. Zaznacza również, że jest świadomy problemu. – Na ostatniej komisji Rady Miejskiej była o tym mowa – relacjonuje. – Rzeczywiście, jest to kłopot. W najbliższym czasie na pewno podejmiemy jakieś decyzje w tej sprawie. Jednak na chwilę obecną trudno mi mówić o ewentualnych rozwiązaniach – dodaje.

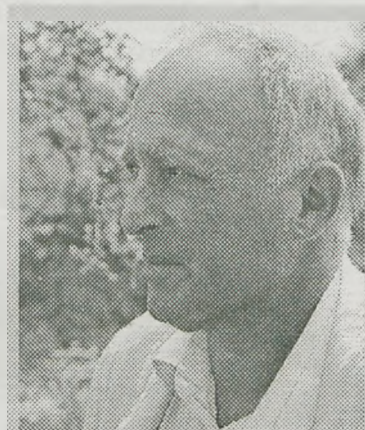
Koźminianka w swoim liście zwraca uwagę na jeszcze jeden problem. Jej zdaniem pracownicy koźmińskiego magistratu, zamiast zostawiać samochody na bezpłatnym parkingu na Krotoszyńskiej, również ustawia je na uliczkach sąsiadujących z centrum. – Jaki przykład dają urzędnicy mieszkańcom?! – pyta. Innego zdania jest wódarz Koźmina. – Większość pracowników korzysta z bezpłatnego parkingu. Są tylko dwie osoby, które parkują obok centrum. Jednak oni pracują bardzo często w terenie i byłoby uciążliwe, jakby co chwilę musieli iść na Krotoszyńską po swój samochód – kończy burmistrz.

Agnieszka Marciniak

Bez fuszerki w Skałowie

Droga w Skałowie jest już wyremontowana. Teraz autobus przewożący dzieci do szkoły będzie mógł poruszać się sprawniej i bezpieczniej.

Mieszkańcy Skałowa w gminie Koźmin mogą już korzystać z wyremontowanej drogi, łączącej tę wieś m.in. z pobliskim Gościejewem. Realizacja zadania trwała około tygodnia, a oficjalne oddanie do użytku nastąpiło 17 czerwca. W otwarciu wzięli udział przedstawiciele Rady Powiatu Krotoszyńskiego – Juliusz Począta i Janusz Baszczyński, którzy popierali inwestycję na forum rady, a także wykonawca oraz przedstawiciele Powiatowego Zarządu Dróg, m.in. jego dyrektor, Krzysztof Jelinowski. Wyjaśnił on zebrany wszelkie kwestie techniczne dotyczące drogi. Jezdnia została zmodernizowana na odcinku 480 metrów. Poszerzono ją z trzech do pięciu i pół metra. Profil drogi został wyrównany sześciocentymetrową masą wiążącą i pięciocentymetrową warstwą ścieralną, co ma ją zabezpieczyć przed zniekształceniem na dłuższy czas. Koszt inwestycji wyniósł 295 tys. zł. Przedsięwzięcie zostało sfinansowane ze środków po-



Janusz Baszczyński (radny Rady Powiatu)

Tutaj jeździ autobus przewożący miejscowe dzieci do szkoły. Dzięki remontowi drogi skróci się czas przejazdu autobusu, a poruszanie się po drodze będzie bezpieczniejsze i sprawniejsze. Temat dróg nie jest łatwy dla rady, ale mamy już coraz więcej wyremontowanych tras.



Już nie ma bruku, jest asfaltowa jezdnia

wiatu, z ramienia którego PZD zarządza drogą w Skałowie. Projekt był zbyt mały, by móc znaleźć się na liście przedsięwzięć dotowanych ze źródeł zewnętrznych, z których PZD korzystał wcześniej w przypadku innych, większych inwestycji.

Droga miała nawierzchnię brukową, dlatego zastąpienie starej nową nawierzchnią wymagało sporego na-

kładu pracy. Według pierwotnego planu miała być remontowana na krótszym odcinku, ale po przeprowadzonej kalkulacji kosztów zwiększono zakres prac. Na remont czeka teraz jeszcze 920 dalszych metrów. Dyrektor PZD liczy na to, że w przyszłym budżecie powiatu znajdą się fundusze na dokończenie inwestycji.

Anna Szklarek

Pół wieku placówki w Borzęciczkach

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Janusza Korczaka w Borzęciczkach obchodził na początku czerwca swoje 50-lecie. Z tej okazji placówka zorganizowała dwudniową (9 i 10 czerwca) uroczystość.

Pierwszego dnia odbył się zjazd absolwentów szkoły oraz pedagogów. – Przyjechali nawet uczniowie, którzy ukończyli edukację w 1962 czy 1964 roku – relacjonuje dyrektor szkoły, Beata Zakrzewska. Pojawili się również goście z zagranicy – przedstawiciele partnerskich placówek szkolnych z Niemiec oraz Holandii. Uroczystość rozpoczęła się od Mszy św. w miejscowym kościele św. Marcina, a następnie odbyło się spotkanie absolwentów i nauczycieli, zakończone biesiadowaniem przy ognisku. – Było bardzo mile. Co prawda wieczorem delikatnie pokropił deszcz, ale to w niczym nam nie przeszkodziło – mówi dyrektor szkoły, Beata Zakrzewska.

Następny dzień miał bardziej oficjalny charakter. Do ośrodka w Borzęciczkach przyjechało prawie 150 osób. Wśród obecnych byli m.in.: starosta Leszek Kulka, przewodniczący Rady Powiatu – Stanisław Szczotka, przedstawiciel pła Macieja Orzechowskiego – Miłosz Zwierzyk, burmistrz Koźmina Wlkp. – Maciej Bratborski oraz wódarz ościennych miast i gmin. Zjawili się również byli

dyrektorzy ośrodka w Borzęciczkach, dyrektorzy szkół działających na terenie naszego powiatu oraz wielu innych gości. – Uroczystość była tak podniosła, że aż się iza w oku kręciła – wspomina B. Zakrzewska. Przybyłym zaprezentowano dorobek ośrodka. Następnie wychowankowie pla-

cówki przedstawili program artystyczny pt. *Zielony Kapturek*. Ostatnim punktem imprezy było spotkanie towarzyskie. Warto dodać, że od otwarcia placówki do dnia dzisiejszego edukację w ośrodku ukończyło aż 1456 wychowanków.

(aga)



„Zielony Kapturek” w wykonaniu wychowanków ośrodka

Dzień bez przemocy

6 czerwca już po raz czwarty odbyło się ogólnopolska akcja *Dzień Szkoły bez Przemocy* pod hasłem *Rodzice są z nami*. W tym roku do akcji postanowiła się przyłączyć Szkoła Podstawowa nr 3 w Koźminie Wlkp.

W związku z tematyką programu, placówka w ramach akcji zorganizowała *Dzień Otwarty dla Rodziców*. Tym sposobem plac szkolny oraz praktycznie cały budynek placówki stał się tego dnia miejscem wspólnej zabawy uczniów, ich rodziców, dziadków oraz nauczycieli. Każdy mógł tego dnia znaleźć dla siebie coś intere-

sującego. Odbyły się zawody sportowe oraz plastyczne, a także występy artystyczne dzieci oraz wiele innych atrakcji. Natomiast w klasach przeprowadzono wykłady na temat agresji. W zależności od wieku dzieci, poruszono cztery różne tematy.

Z powodu ogólnopolskiego charakteru przedsięwzięcia, kilka dni przed festynem, uczniowie przemarszerowali ulicami miasta. Dzieci manifestowały za pomocą transparentów i kolorowych strojów sprzeciw wobec agresji.

(aga)

Zaczynał na 20 metrach

Marek Mikołajczyk jest osobą dobrze znaną nie tylko w rodzinnym Chwaliszewie. Od prawie dwudziestu lat prowadzi zakład mechaniczny, a od 2005 r. sklep z częściami samochodowymi.

Zaczynałem od warsztatu o powierzchni około 20 metrów kw., jeszcze w moim rodzinnym domu – wspomina z uśmiechem. – Mieścił on idealnie fiata 126p. Dziś jego zakład ma kilka stanowisk naprawczych, zatrudnia pracowników oraz przyucza do zawodu.

Zawód mechanika samochodowego zdobył w szkole zawodowej w Odolanowie. Oprócz uzyskania tytułu mistrza, ukończył również kurs pedagogiczny, co uprawnia go do przyjmowania uczniów na praktyki. Na początku lat 90., po odbyciu służby wojskowej, o pracę było trudno i wówczas narodził się pomysł, by samemu otworzyć działalność.

Trudne początki

W roku 1992, kiedy Marek Mikołajczyk rozkręcał interes, siedziba zakładu mieściła się w jego rodzinnym domu. – Początkowo było trudno, ale stopniowo klientów się nabierało – mówi pan Marek. – Pierwsze samochody to były maluchy, które kupowałem i po remoncie sprzedawałem. Po dwóch latach rozpoczęła się budowa obecnego zakładu oraz domu. Wszystko nie działo się z dnia na dzień, lecz stopniowo, krok po kroku. W nowym miejscu firma zaczęła funkcjonować w 1996 r., natomiast rodzina zamieszkała w nowym domu w roku 1998. – W 2005 r. oddaliśmy do użytku sklep

i drugą część warsztatu – wspomina żona Małgorzata. Jednak prace remontowe trwają nadal.

Pracy pod dostatkiem

Zakład mechaniczno-blacharsko-lakierniczy Marka Mikołajczyka świadczy usługi kompleksowe. Obecnie znajduje się tam pięć stanowisk do napraw, w tym podnośnik i kanał. Przedsiębiorca zatrudnia trzech pracowników (byłych uczniów) oraz szkoli siedmioro uczniów. Nie są to osoby wyłącznie z Chwaliszewa, ale również z okolicznych miejscowości. – Teraz pracy jest pod dostatkiem – przyznaje. Są stali klienci, związani z zakładem od dawna, ale i nowi, najczęściej sprowadzeni tzw. pocztą pantoflową. – Są tacy, którzy potrafią nawet trzy miesiące poczekać, by to właśnie mój mąż zajął się remontem – stwierdza Małgorzata Mikołajczyk.

Sklepem, który funkcjonuje przy zakładzie od 6 lat, zajmuje się głównie żona przedsiębiorcy.

Gotowy następca?

Pan Marek wraz ze swoją żoną Małgorzatą wychowują troje dzieci: 16-letniego Krzysztofa, 15-letniego Mateusza oraz 4-letniego Jakuba. Największym marzeniem Marka Mikołajczyka jest przekazanie swojego zakładu synowi. – Chciałbym trochę odpocząć – przyznaje z uśmiechem. Na początku



6 lat temu oddał do użytku drugą część warsztatu i sklep

dzień zaczynał się o 7.00, a kończył o 23.00. – Często było tak, że gdybym nie przyszła z dziećmi do zakładu na kawę, to maluszki nie widziałyby tatę – wspomina pani Małgorzata. Teraz jest trochę lepiej, ale posiadanie zakładu przy domu jest trudne. Klientowi się nie odmawia, ale jak przyznaje przedsiębiorca, coraz więcej czasu poświęca rodzinie. – Wieczory i weekendy staram się spędzać z najbliższymi – mówi.

Następcą pana Marka będzie prawdopodobnie jego najstarszy syn, Krzysztof, który obecnie kończy gimnazjum. Od września planuje rozpocząć naukę w zawodzie mechanika samochodowego oraz podjąć praktykę u swojego tatę. – Krzysiek interesuje się tym – stwierdza Mikołajczyk. Również najmłodszy synek, Jakub, przejawia zainteresowanie mechaniką.

Maria Polak

PRACA CZĘKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 17 czerwca. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- murarz-tylnik, Krotoszyn
- płytkarz, Krotoszyn
- mechanik-ślusarz, Grąbkowo
- płytkarz, Krotoszyn
- malarz-szpachlarz, Krotoszyn
- murarz, Perzycy i delegacja, Krotoszyn, Lutogniew, Koźmin
- pomocnik murarza, Krotoszyn, Koźmin, delegacja, Wrocław
- pracownik fizyczny, Grąbkowo, Koźmin
- krawiec-szwacz, Nowy Folwark
- tapicer, Nowy Folwark
- operator koparki, Krotoszyn
- szef kuchni, Krotoszyn
- zastępca kierownika robót, Krotoszyn
- sprzedawca, Krotoszyn, Jarocin
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn, Kobylin, powiat
- monter-serwisant, Krotoszyn
- kucharz, Koźmin, Krotoszyn
- ślusarz – spawacz, Krotoszyn, Wrózewy, Perzycy
- instalator-hydraulik, Perzycy
- elektryk, Perzycy, Wrózewy, Krotoszyn
- księgowa, Zduny, Krotoszyn
- kierowca-handlowiec, Krotoszyn
- recepcjonistka, Krotoszyn, Perzycy
- kierowca kat. C i kat. C/E, Krotoszyn, Grąbkowo
- mechanik samochodowy, Krotoszyn, Zduny, Grąbkowo
- pracownik budowlany, delegacja Poznań, Szczecin
- lakiernik, Pogorzela
- spawacz Mig-Mag, Pogorzela
- sprzedawca – handlowiec na 5/8 etatu, Koźmin
- monter mebli, Sulmierzyce
- pracownik serwisu wymiany opon, Zduny
- pomocnik piekarza, Salnia
- malarz, Lutogniew, Zduny, teren Wielkopolski
- programista, informatyk, Krotoszyn
- handlowiec, Krotoszyn
- ratownik wodny, Krotoszyn
- kierowca kat. B, Zduny
- stolarz, Krotoszyn
- kierowca kat. C, Krotoszyn
- handlowiec-obsługa biura, Kobylin
- pomocnik ogrodnika, Orla
- spawacz, ślusarz, monter konstrukcji stalowych, Holandia
- szwacz, Krotoszyn
- kierownik budowy, Krotoszyn
- sprzedawca w branży informatycznej, Krotoszyn – praca w Miliczu
- projektant, technolog w branży metalowej, Krotoszyn
- praca we Wrózewach
- kelnerka, Koźmin
- pomoc domowa, Koźmin
- pokojowa, Perzycy
- doradca biznesowy, Koźmin
- pomocnik blacharza-dekarza, Krotoszyn
- pracownik do prac budowl.-wykończ., Krotoszyn

Gospodarka komunalna nie pozyskuje środków

Radni ostro zaatakowali prezesa PGKiM podczas omawiania przez niego działalności spółki. Zarzucili mu brak aktywności w pozyskiwaniu środków zewnętrznych i niedbanie o elewacje budynków komunalnych.

Podczas ostatniego posiedzenia komisji budżetowo-gospodarczej Rady Miejskiej w Krotoszynie (17 czerwca) radny Sławomir Augustyniak zarzucił Michałowi Przybylskiemu, prezesowi Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, że nie stara się o pozyskanie funduszy zewnętrznych na realizację przedsięwzięć leżących w gestii tej firmy.

To jest karygodne

Jednym z punktów posiedzenia komisji była analiza działalności spółki prawa handlowego miasta i gminy Krotoszyn (MZK oraz PGKiM). Na zebranie komisji PGKiM przygotowało i udostępniło radnym obszerną informację. Już na początku wystąpienia prezesa Przybylskiego radny Augustyniak zabrał głos mówiąc, że w przedstawionym materiale nie widzi żadnego projektu, który byłby realizowany ze środków zewnętrznych: – Gmina może robić duże inwestycje, a PGKiM wykonuje małe zadania, za małe, by mogły dostać dotację, a dużych PGKiM się boi. Za chwilę okaże się, że gmina będzie dopłacać do przedsięwzięć przedsiębiorstwa, bo nie będzie już szansy pozyskania dotacji. M. Przybylski tłumaczył: – Mysłmy się nie

zrozumieli. Mamy dokumentację i będziemy się ubiegać o środki zewnętrzne, ale pewnie rzeczy muszą odczekać, bo nie spełniają wymogów.

S. Augustyniak zauważył, że środki z budżetu Unii Europejskiej można pozyskiwać już od kilku lat: – To są lata, które nie wrócą. Przygotowane dokumentacje leżą i czekają na okazję, a możliwe, że pozyskanie środków zostało już zaprzeczane. To karygodne niewykorzystanie środków ze źródeł zewnętrznych! Ja w tym materiale nie widzę nic! Nie widzę żadnego działania. Szef przedsiębiorstwa nie odpowiedział na zarzuty radnego, a być może nawet nie zdążył, ponieważ usłyszał kolejne podobne głosy.

Za niskie czynsze

– Jestem radnym drugą kadencję i przez cały ten czas niewiele się zmieniło, jeśli chodzi o wystrój zewnętrzny budynków – powiedział radny Cezary Grenda. – Wiele budynków komunalnych niszczy, a ich stan techniczny jest coraz gorszy. Przypomniał, że rozmowy na ten temat toczą się kolejny raz. – Panie prezesie, co musi się stać, aby to się zmieniło? Prezes PGKiM odpowiedział, że przy niskich czynszach remonty są nierealne i dodał, że taka sytuacja będzie trwać, dopóki nie zmieni się wysokość wspomnianych opłat. Zauważył, iż spółka w pierwszej kolejności wykonuje niezbędne naprawy, a odnawianie elewacji jest odkładane.

Anna Szklarek

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 20 czerwca (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	5,50 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	–	6,10 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,60 zł	6,00 zł	S.C. Patałas, Grębów	4,60 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	–	5,70 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,40 zł	5,70 zł

Przyjdź, Duchu Święty!

W nocy z 11 na 12 czerwca w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Krotoszynie odbyło się czuwanie grup modlitewnych charyzmatycznej Odnowy w Duchu Świętym. Miało ono miejsce w wigilię uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wspólnot odnowy z całej diecezji kaliskiej.

Gospodarzem modlitewnego czuwania, które nazwano *Trwanie w Kościele z Maryją*, była krotoszyńska wspólnota z parafii św. Andrzeja Boboli – *Łamanie chleba*, której opiekunem duchowym jest ks. kan. Stanisław Mieszala – proboszcz parafii, a świeckim liderem – Tadeusz Rettig. Spotkanie prowadziły osoby świeckie koordynujące działalność odnowy w diecezji. O świętowaniu wigilii uroczystości Zesłania Ducha Świętego przypominała zebrany olbrzymia gołębicą – symbol Ducha Świętego, przymocowana do kościelnego żyrandola oraz tablica z wypisanymi darami Ducha św.

Od konferencji do agapy

Jednym z punktów była konferencja, którą wygłosił ks. Andrzej Kmiecik z parafii św. Antoniego w Ostrowie Wlkp. O Duchu Świętym mówił jako

o kimś konkretnym, kto porządkuje życie człowieka, pod warunkiem, że człowiek zaprosi Go do swojej codzienności.

Świadek dotyczący swojej relacji z Maryją złożyła Asia, należąca do krotoszyńskiej wspólnoty. Następnie miała miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu. Rozważania, które przepłatały były wspólnym śpiewem, prowadził ks. Sławomir Siewkowski, proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Rozdrażewie.

Ważnym elementem integracyjnym czuwania była agapa, czyli słodki poczęstunek, który odbył się w salkach katechetycznych w przerwie modlitewnego czuwania. W ten sposób nawiązano też do tradycji pierwszych wspólnot chrześcijańskich, które spotykały się nie tylko na Eucharystii, ale również na wspólnych posiłkach. Można więc było porozmawiać, pożartować czy podjąć tematy związane z działalnością grup Odnowy w diecezji.

Koszyk z intencjami

Głównym punktem czuwania była Msza św. o północy. Każdy z uczestników mógł przed rozpoczęciem Eucharystii na małej karteczce napisać swoją intencję. Msza św. odprawiona została z uwzględnieniem tych prośb i podziękowań. Koszyk z intencjami został przyniesiony do ołtarza w trakcie procesji z darami. Mszy św. przewodniczył oraz kazanie wygłosił

franciszkanin – ojciec Serafin z Kobylina. W czuwaniu uczestniczyło ponad 150 osób. Z powiatu krotoszyńskiego przyjechali na wspólną modlitwę przedstawiciele wspólnot z Rozdrażewy i Koźnina. Obszerny fotoreportaż z tego wydarzenia zamieszczony został na stronie internetowej parafii.

O Ruchu Odnowy

Wspólnota *Łamanie chleba* spotyka się na modlitwie co czwartek. W jednym tygodniu ma miejsce spotkanie modlitewne na probostwie (20.00) połączone zazwyczaj z formacyjną konferencją, w kolejnym odbywa się adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele od 18.30 do 20.00. Odnowa ma też swoją niedzielą Mszę św. otwartą dla wszystkich chętnych, w każdą czwartą niedzielę miesiąca o 16.00. Oprócz Odnowy w parafii św. Andrzeja Boboli istnieje także w Krotoszynie podobna grupa w kościele farnym.

Ruch Odnowy w Duchu Świętym w Kościele katolickim żywy jest od lat siedemdziesiątych XX w. Członkowie wspólnot modlitewnych koncentrują się na przyjęciu Jezusa Chrystusa jako osobistego Pana i Zbawiciela oraz modlitwie do Ducha Świętego, którego proszą o wszelkie potrzebne dary dla Kościoła i swojego życia osobistego. Charakterystyczną cechą Odnowy jest wspólna, głośna i równoczesna modlitwa, modlitwa wstawieniowa za daną osobą z gestem nałożenia rąk czy używania charyzmatów – darów zwyczajnych oraz spektakularnych. Duchowość Odnowy zmierza do nieustannego nawracania się, przemiany swego życia oraz odnowy łask i darów, które człowiek otrzymał od Pana Boga w sakramencie chrztu i bierzmowania.

Sławek Pałasz



Koszyk z intencjami przyniesiony został podczas Mszy św.

Jesteśmy powyżej średniej krajowej

Kilkanaście dni temu Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego w Polsce przedstawił swoje dane za 2010 r. w zakresie frekwencji na niedzielnych mszach św. i przystępowania do Komunii św. przez wiernych. W obu tych kategoriach diecezja kaliska uplasowała się powyżej średniej krajowej.

Badania ilości wiernych przeprowadzone zostały we wszystkich parafiach w kraju 24 października ubiegłego roku. Pod uwagę brano dwa wskaźniki. Najpierw liczono wiernych na mszach św. i porównywano to z liczbą osób danej parafii, którzy byli zobowiązani do niedzielnej uczestnictwa w nich (*dominantes*).

Liczono też ilość rozdanych Komunii św. i porównywano ją do liczby osób zobowiązanych do uczestnictwa we mszach (*communicantes*).

Średnia krajowa dotycząca frekwencji na mszach niedzielnych wyniosła 41 % (w 2008 r. – 40,4%, w 2009 r. – 41,5%). Ilość osób przystępujących do Komunii św. wyniosła 16,4% (w 2008 r. – 15,3%, w 2009 r. – 16,7%).

W obu tych kryteriach przoduje diecezja tarnowska, gdzie frekwencja wynosi 70,5 %, zaś ilość wiernych korzystających z sakramentu Eucharystii – 23,1 %. Diecezja kaliska (na 41 diecezji) we frekwencji na mszach św. uplasowała się na 9. miejscu (48,1%), zaś w klasyfikacji

związanej z ilością osób przystępujących do Komunii św. zajęła 2. miejsce (21,1 %).

Najslabiej wypadły diecezje pomorskie. Współczynnik *dominantes* w koszalińsko-kołobrzeskiej wyniósł 28 %, zaś w szczecińsko-kamieńskiej – 26 %. Natomiast *communicantes* w tej pierwszej to 10,9%, a w drugiej – 10,6 %.

Badania pokazały także tendencję feminizacji uczestnictwa w praktykach religijnych. We mszach św. na 10 kobiet uczestniczy zaledwie 6 mężczyzn. Do Komunii św. na 10 przystępujących kobiet z sakramentu tego korzysta jedynie 4 mężczyzn.

(mal)

Mocni wiarą i nadzieją

W sobotę 4 czerwca odbyło się 15. jubileuszowe spotkanie młodych na polach lednickich.

Krotoszyn reprezentowały parafie św. apostołów Piotra i Pawła oraz św. Jana Chrzciciela oraz – jak co roku – również parafia św. Jana Chrzciciela w Zdunach.

Lednica to największe spotkanie młodych w Europie, na które co roku przybywa coraz więcej młodych. Tegoroczne przebiegało pod hasłem *Jan Paweł II – licz się Świętość* i było to wielkie dziękczynienie za beatyfikację polskiego papieża.

Tradycyjnie na polach lednickich towarzyszyli nam *Siewcy Lednicy* wraz ze znanymi już przebojami, a także nowymi, które zgromadzonym bardzo się spodobały. Głównym motywem spotkania było 8 *perł lednickich* – owe perły to przemówienia, które skierował do młodzieży lednickiej błogosławiony Jan Paweł II. Dzięki temu nie tylko

duch Ojca Świętego unosił się nad zgromadzonymi, ale także znów mogliśmy na wielkich telebimach zobaczyć ukochanego pasterza, usłyszeć Jego głos i słowa, które niegdyś do nas kierował. Było to coś wyjątkowego, coś, czego nie można opisać. Za każdym razem, gdy rozległ się głos Jana Pawła II, zapadała cisza i czuć było wielkie skupienie.

Nie zabrakło również przesłania skierowanego do zgromadzonych przez Benedykta XVI. Około godz. 20.30 eucharystię poprowadził prymas Polski, abp. Józef Kowalczyk. W tym roku otrzymaliśmy bardzo wyjątkowe błogosławieństwo od umierającego ojca dominikanina. W chwili, gdy zostały odtworzone słowa, które ten wypowiedział przed spotkaniem lednickim, znów zapadła cisza i skupienie. Wszyscy obecni u źródeł chrzcielnych Polski połączyli się wtedy w duchu i modlitwie z – odchodzącym do domu Ojca – duchownym.

Kamil Kujawski

*Na mnie nie czekajcie, ja do Was nie wrócę,
Do mnie się nie spiescie, ja na Was poczekam*

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p.

Anny Bielawnej

założycielki i Prezesa Krotoszyńskiego Koła Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, człowieka o wielkim sercu, przyjaciela ludzi i zwierząt.

Najbliższym Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składają
*Burmistrz i pracownicy Urzędu Miejskiego w Krotoszynie,
Przewodnicząca i radni Rady Miejskiej*

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że 14 czerwca 2011 roku
zmarła w Opolu w wieku 89 lat

ś†p.

Anna Bielawna

założycielka krotoszyńskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i schroniska dla bezdomnych psów w Krotoszynie,
nominowana do tytułu *Krotoszyńnianin Roku* w 1996 roku.

Była dobrym człowiekiem.

Córce Dorocie składamy wyrazy współczucia
Redakcja „Rzeczy Krotoszyńskiej”

*Wieczny odpoczynek w cichej Krainie,
gdzie ból nie sięga i łza nie płynie*

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w dniu 16 czerwca 2011 r.

ś†p.

Anieli Matuszek

emerytowanej pracownicy administracji publicznej.

Najbliższym Zmarłej wyrazy szczerego współczucia
składają

Burmistrz Krotoszyna oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Krotoszynie

**Odeszli
do Pana...**

ś†p.

Eugeniusz Mikołajczak, 71

ś†p.

Ireneusz Kapała, 33

ś†p.

Tadeusz Piwoński, 84

ś†p.

Maria Krzywda, 85

ś†p.

Katarzyna Zielichowska, 77

Ochroniarz czy terrorysta?



Chronią mieszkańców czy wykorzystują swoją przewagę siłową?

Leszek Troszczyński czuje się znieważony i pokrzywdzony po tym, gdy w jednym z krotoszyńskich marketów ochroniarz na oczach kilkunastu ludzi zaczął go szarpać.

Jak relacjonuje, zdarzenie miało miejsce 27 maja. Mężczyzna udał się wtedy na zakupy do jednego z krotoszyńskich marketów. Kiedy skierował się do wyjścia, zatrzymał go pracownik ochrony i zażądał, by L. Troszczyński pokazał, co ma za pazu-
chą kurtki. – Nie widziałem ku temu podstaw. Niczego złego przecież nie zrobiłem – opowiada krotoszyńszanin. – Ponadto ten pan odzywał się do mnie

oprzykrliwie. Nie kłopotał się nawet, żeby zwracać się do per „pan” – dodaje. Odmówił więc ochroniarzowi, co temu wyraźnie się nie spodobało, ponieważ zaczął być w stosunku do pana Leszka arogancki i wulgarny: – Krzy-
czał na mnie, przeklinał. A wszystko to działo się na oczach kilkunastu ludzi. Powiedziałem mu, że ma być miłszy. Niestety, nie podziałało. – Stwierdziłem więc, że jak się tak do mnie odnosi, na

pewno nie pokażę mu, co mam pod kurtką. Wtedy pracownik ochrony chwycił mężczyznę za łokieć, zaczął go szarpać i siłą ciągnąć w stronę zaplecza sklepu. – Krzyczał, że mam z nim iść, więc powiedziałem, żeby mnie puścił i wyrwałem się z jego uścisku. W końcu klient kazał ochroniarzowi zadzwonić na policję. – Powiedziałem, że bez policji nie będę współpracował. Pracownik ochrony wykonał

więc telefon. Jak się później okazało, zadzwonił do kogoś innego. – Po kilku minutach przyjechał patrol ochroniar-
ski. Podeszło do nas kolejnych dwóch ochroniarzy i ponownie kazali mi pokazać, co mam pod kurtką. Wtedy krotoszyńszanin poddał się i zrobił, czego od niego żądano.

Po tym zdarzeniu pracownicy ochrony nawet nie przeprosili mężczyzny. Leszek Troszczyński nie może się pogodzić z tym, w jaki sposób został potraktowany. – Jakbym był złodziejem. Było mnóstwo ludzi, w tym moi sąsiedzi. A ochroniarze upokorzyli mnie i znieważyli. Jak teraz wyglądam w oczach moich znajomych? – skarży się. Kilka dni później udał się na posterunek policji, by dowiedzieć się, czy ochroniarze mieli prawo do takiego zachowania. – Funkcjonariusze powiedzieli mi, że absolutnie nie, że nie mieli prawa mnie tknąć – kończy.

Czy nadużywają kompetencji?

Jak się okazuje, nie tylko Leszek Troszczyński ma uwagi do służb ochroniarskich pracujących na terenie Krotoszyna. – Kilka tygodni temu, pod jednym z krotoszyńskich klubów ochroniarz zaczął na mnie bez powodu krzy-
czeć – relacjonuje studentka z Krotoszyna. – Przeklinał, obrażał. A chodziło o kompletną bzdurę, że wyszłam z napojem przed lokal – wspomina. Opinię na ten temat wygłosił również inny mieszkaniec Krotoszyna. – Bart-
łto rzadko wychodzę do klubów, więc mam małą styczność z ochroniarzami – mówi Dawid Marszałek. – Ale niejednokrotnie słyszałem, że oni często nadużywają swoich kompetencji. Pracowników ochrony można spotkać zarówno w klubach, jak i supermarketach. Często widać samochód agencji ochrony stojący przed krotoszyńskim ratuszem. Jak się okazuje, całkowicie bezprawnie. – Nie mają do tego uprawnień i rzeczywiście nie powinni tam stawać – mówi komendant Straży Miejskiej, Waldemar Wujczyk. Przy-

znaje również, że parkowanie w tym miejscu grozi mandatem. – Będę musiał zwrócić na tą sprawę większą uwagę. Komendant SM zaznacza jednocześnie, że nie spotkał się dotąd ze skargami na ochroniarzy. – Nie było żadnych zgłoszeń – mówi. Podobnego zdania jest rzecznik prasowy policji, Włodzimierz Szał.

Co mogą, a czego nie?

Jak mówi ustawa o ochronie osób i mienia, pracownik ochrony może np. wylegitymować osobę, która przebywa w obiektach objętych ochroną. Ma prawo również ująć osobę stwarzającą zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla chronionego mienia. Warto tu jednak zaznaczyć, że po wykonaniu tej czynności powinno się niezwłocznie oddać zatrzymanego w ręce policji. Ochroniarz może też stosować środki przymusu bezpośredniego, ale w momencie, gdy zagrożone są dobra powierzone ochronie albo pracownik ochrony jest atakowany. Ustawa przewiduje również możliwość użycia broni palnej, najczęściej w przypadkach, kiedy istnieje bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia jakiejś osoby.

Musi być szkolenie

Z informacji podanych przez Natalię Chudak, pracownicę agencji ochrony Hunters w Grodzisku Wlkp., która ma oddział w Krotoszynie, wynika, że nie trzeba mieć ukończonej szkoły ochroniarskiej, by zacząć pracować w ochronie. – Jeżeli wymagane jest stanowisko licencjonowane, wtedy zatrudniamy ochroniarza z licencją – informuje kobieta. – W momencie, gdy klient tego nie wymaga, pracownikiem ochrony może zostać każdy, kto ma zdolność do pracy. N. Chudak zaznacza jednak, że każdy nowy pracownik musi przejść specjalne szkolenie przygotowujące do roli ochroniarza. – Wtedy zapoznaje się z regulaminem, ze wszystkimi zasadami.

Agnieszka Marciniak

A ludzie mówią...

Jak oceniasz pracę krotoszyńskich służb ochroniarskich?

Tekst: Agnieszka Marciniak
Zdjęcia: Justyna Olejniczak



Ismena Krupa
(uczenica liceum)

Nie za dobrze. To znaczy, moim zdaniem ochroniarze niekiedy mocno przeginają. Nie odróżniają pracy od przyjemności i nie zachowują się czasami zbyt mądrze.



Marcin Maciejewski
(uczeń liceum)

W większości przypadków zachowują się kompetentnie. Zdarzają się przypadki, kiedy nadużywają swojej władzy, ale to się generalnie rzadko zdarza. Ogólnie są w porządku.



Mariusz Wałęsa
(uczeń liceum)

Moim zdaniem ochroniarze dobrze pracują. Wyprowadzają z klubu odpowiednie osoby, które wszczynają bójki i nie powinny się tam znajdować. Nie mam do nich zastrzeżeń.



Dawid Lisiak
(pracownik Mahle)

Moim zdaniem, sprawują się dobrze. Nie mam z nimi co prawda zbyt dużej styczności, ale nie mam do nich żadnych zastrzeżeń.



Małgorzata Śliwińska
(bezrobotna)

Niektórzy zachowują się w porządku i dbają o ludzi, a inni tylko szukają zaczepki, żeby pobić klientów w jakims barze. Jest naprawdę różnie, zależy na jakiego człowieka się trafi.

Powiatowy Zarząd Dróg w Krotoszynie wyremontował kolejny odcinek drogi w Bożacinie, ale nie wszyscy mieszkańcy są z niej zadowoleni.

17 czerwca oddano do użytku wyremontowany fragment ulicy Ogrodowej w Bożacinie. Nowa nawierzchnia została położona na odcinku 290 metrów. – *Lepsza droga była bardzo potrzebna, ale szkoda, że nie zrobili jej do końca. Teraz jest lepszy dojazd do firmy, gdzie pracuję* – mówi Mateusz Dudek z Bożacina.

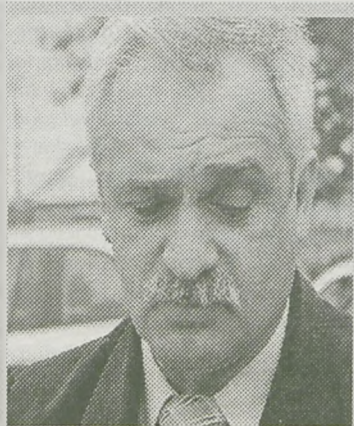
Prace poszły sprawnie

Krzysztof Jelinowski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, na oficjalnym otwarciu podsumował inwestycję. – *Po obu stronach drogi został położony krawężnik, założono osiem kratek ściekowych* – przypomniał. Wykonawcą była firma Gembia & Mikstaccki z Krotoszyna, a prace prowadzono przez tydzień. Koszt inwestycji to niecałe 162 tys. zł. Zadanie sfinansowano w całości z budżetu powiatu. K. Jelinowski zaznaczył, że jest szansa, by w przyszłości powstały również chodniki. – *Miejsce na ich wykonanie mamy* – stwierdził. Zostaną zrobione, jeśli w budżecie powiatu znajdą się pie-

niądze na ten cel. W ubiegłym roku został wykonany odcinek drogi, łączący Bożacin z trasą krajową nr 15. W tym roku wykonano kolejny fragment, a na naprawę czeka jeszcze dalsze 320 metrów. Wielu mieszkańców Bożacina ma jednak mieszane uczucia na temat jakości wykonanych do tej pory prac, czego zresztą nie ukrywa.

Wszystko żeście spier...

Jedna ze starszych mieszanek Bożacina, mieszkająca tuż przy torach, sko-



Krzysztof Jelinowski
(dyrektor PZD w Krotoszynie)

Drogi są robione na tak niewielkich odcinkach, ponieważ budżet powiatu na więcej nie pozwala. Wykonujemy krótsze odcinki, ale z mocniejszą nawierzchnią, aby wytrzymały dłużej.



Paweł Mikstaccki
(wykonawca)

Staraliśmy się, aby prace przebiegły sprawnie i nie zakłócały ruchu drogowego. Udało nam się wykonać tę inwestycję w ciągu niecałego tygodnia.

rzstała z okazji i w trakcie otwierania drogi wyraziła swoją negatywną opinię. Wykrzykiwała, że podjazd do jej posesji nie został utwardzony: – *Jak żeście to zrobili, samochodem w ogóle nie idzie wyjechać! Dalej, po kolei niech każdy tu wyjedzie i wyjedzie, i zobaczy*. Jej dom stoi na znacznie obniżonym terenie, przez co podjazd jest dość stromy, a ponadto nie został utwardzony. Mieszkanka Bożacina była oburzona sposobem wykonania pracy. – *Wszystko żeście spier...* – krytykowała.



Oburzona mieszkanka Bożacina wskazywała na wjazd do swej posesji

Bożacinianie mają zastrzeżenia do drogi

I tak źle, i tak niedobrze

– *Czy pan kończył jakieś szkoły? Ja znam pana życiorys* – mówiła do dyrektora PZD. Ostra dyskusja przerodziła się w rzucanie obraźliwymi słowami w stronę samorządowców i wykonawców. K. Jelinowski, szef PZD, spokojnie wyjaśniał, że remont drogi nie miał większego wpływu na stan podjazdu, ponieważ budynek jest usytuowany na wyraźnie niższym terenie. – *Wjazd do posesji musi wystawać maksymalnie 4 cm i wystaje tyle, ile powinien* –

wskazywał. Dodał, że wykonawca zrealizował te zadania, które mu wyznaczono, a nie było wśród nich utwardzania prywatnych podjazdów. Argumenty dyrektora w ogóle nie przemawiały do mieszkanki Bożacina. Oburzona, rzucała kolejnymi wyzwiskami.

Paweł Mikstaccki, współwłaściciel krotoszyńskiej firmy G&M, która wykonała inwestycję, tłumaczył: – *My zajmujemy się tylko tym terenem, który przekazano nam do zagospodarowania*. Samorządowcy próbowali spokoj-

nie zakończyć dyskusję. Dyrektor Jelinowski zapowiedział, że do 15 lipca tego roku podjazd zostanie umocniony trylinką (sześciokątną płytą betonową).

Choć droga po remoncie jest gładka, nie wszystkim bożacinianom to wystarcza. – *Niech pan zobaczy, co zostawili na poboczu* – powiedziała inna mieszkanka Bożacina, wskazując na stertę gruzu. – *Mieliśmy ładne kwiaty i zadbane pobocze, a teraz co? Nie ma nic...*

Anna Szklarek

Bricomarche uczcił swoje 11. urodziny



Dobrze wyposażony sklep jest chętnie odwiedzany przez mieszkańców

W piątek, 10 czerwca, w markecie Bricomarche prowadzonym przez krotoszyńską spółkę D-M wręczono nagrody uczestnikom konkursu z okazji 11. rocznicy otwarcia sklepu. Główną nagrodę, 42-calowy telewizor, otrzymał Marcin Bzdęga z Krotoszyna.

Konkurs urodzinowy trwał od 27 kwietnia do 10 maja br. Brali w nim udział klienci, którzy zakupili towar

powyżej 110 zł, wypełnili kupon konkursowy i zaproponowali hasło. Temat konkursu brzmiał: *Nazwij Musz-*

kietera Bricomarche. Uroczyste wręczenie nagród, na które zaproszono wszystkich laureatów, odbyło się w sali sklepu.

Zwycięzca, Marcin Bzdęga, zaproponował dwa hasła: *Francuski Łącznik* i *Dobromir Talentowicz*. Oceniającym to pierwsze najbardziej przypadło do gustu. Drugą nagrodę, telewizor 19-calowy, otrzymała Beta Kempa (hasła: *Aramis Potęga*, *Portos Wyposażony*). – *Trzecią nagrodę w postaci odkurzacza przyznaliśmy pani Małgorzacie Olejnik* – informuje Dorota Haszek z firmy D-M. Laureatka trzeciego miejsca wymyśliła nazwy: *Zdzisio Muszkieterki* i *Franek Sztaba*.

Wyróżnienie specjalne (wkreślak z walizką) komisja konkursowa przyznała Ryszardowi Moczulskiemu za hasła: *Gieniu Robotny* i *Bartek Pomysłowy*. Dodatkowo czajnikami elektrycznymi obdarzono 8 osób: Waldemara Kaczmarskiego, Annę Wajszczak, Stanisława Pankiewicza, Hieronima Gospodarka, Martę Jamrę, Ewę Kuzia, Beatę Sowińską i Katarzynę Świętek.

(popi)

Sulmierzyce

Strażackie zawody

19 czerwca na stadionie w Sulmierzycach odbyły się zawody sportowo-pożarnicze jednostek OSP z gminy Krotoszyn oraz Sulmierzyc.

Impreza rozpoczęła się o godzinie 11.30 zbiórką uczestników na Rynku w Sulmierzycach. Następnie kolumny strażaków przeszły na miejski stadion, gdzie o 12.50 nastąpiło otwarcie zawodów sportowo-pożarniczych.

Druhowie zmierzyli się w dwóch konkurencjach. Pierwszą z nich była sztafeta pożarnicza 7 x 50 m, drugą natomiast ćwiczenia bojowe. Strażacy musieli rozwinąć wąż i strumieniem wody przewrócić cel.

Uczestnicy zostali podzieleni na 4 grupy. W grupie A męskiej pierw-

sze miejsce zajęła OSP Krotoszyn, drugie OSP Roszki, natomiast trzecie OSP Ustków. W grupie C żeńskiej pierwsze trzy miejsca zajęły kolejno: OSP Brzoza, OSP Lutogń, OSP Bożacin. Wśród chłopców z grupy I a najlepsi okazali się członkowie OSP Ustków, zaraz za nimi uplasowali się reprezentanci OSP Bożacin, natomiast trzecie miejsce zajęła OSP z Gorzupi. W grupie I c dziewcząt na podium stanęły: OSP Brzoza, OSP Benice i OSP Sulmierzyce.

Maria Polak

Sprostowanie

W artykule *Uczniowie pobili się w szkolnej stołówce*, który został zamieszczony w poprzednim numerze *Rzeczy Krotoszyńskiej*, pojawiła się nieścisła informacja, że pobity chłopiec leżał w szpitalu (tj. w oddziale

chirurgii dziecięcej w Ostrowie Wlkp.) tylko 1 dzień. Hospitalizacja trwała w dniach 06.06. – 09.06.2011 r.

Przepraszam za podanie błędnej informacji.

Sebastian Pośpiech

Świętowanie na Kaliskiej

W minioną niedzielę ul. Kaliska w Krotoszynie zmieniła swoje oblicze. Z tłocznej i ruchliwej uliczki stała się miejscem pełnym kolorowych straganów, ulicznych grajków i rodzin z dziećmi. Odbędzie się tam Święto Ulicy.

Nieczęsto organizuje się w Krotoszynie tego typu imprezy. Oczekiwania były więc dość spore, spodziewano się czegoś innowacyjnego, nowego, świeżego i inspirującego.

Na czas imprezy cała Kaliska zapelniała się kolorowymi kramikami. W którejś z sąsiadujących z nią bocznych uliczek rozwieszono na sznurkach szarawą i starą bieliznę. Gdzie indziej można było wejść w ciemną bramę kamienicy, gdzie wyświetlano czarno-biały film o Krotoszynie. Jeszcze dalej stał kolorowy Kubuś Puchatek i rozdawał dzieciom cukierki. Obok niego radny miejski Cezary Grenda demonstrował lepienie naczyń z gliny. Kawalek dalej członkowie klubu *Ignis Ardens* prezentowali swoje motocykle. A wszystko to odbywało się przy akompaniamencie dźwięków akordeonu.

Nieco inaczej sytuacja wyglądała na styku ulicy Kaliskiej z aleją Powstańców Wlkp. Zlokalizowano tam strefę gastronomiczną oraz drewnianą scenę. Zaprezentowało się na niej wielu wykonawców, m.in. zespół tańca ludowego *Krotoszanie*, grupa teatralna z Gimnazjum nr 1 w Krotoszynie, stowarzyszenie *Razem* oraz zespoły *Koral* i *Cover*.

Jedynym minusem imprezy okazały się niesprzyjające warunki atmosferyczne. Chwilę po rozpoczęciu zabawy zaczęło padać, a to skutecznie zniechęciło krotoszyńszczyznian do korzystania z przygotowanych dla nich atrakcji. Wszyscy pochowali się pod para-

sole albo uciekli do domów. Kilkanaście minut później chmury się przeczłodziły, przestało padać, a ludzie na nowo pojawili się na ulicy.

Zdaniem jednego z organizatorów imprezy, Pawła Jędrzejczaka, rozmiar zabawy znacznie przewyższył pierwotne zamysły. – *Rzeczywistość przekroczyła najśmielsze oczekiwania* – podsumowuje. Jak relacjonuje, Kaliska została wybrana do tego projektu, bo była... wąska i obskurna. – *Burmistrz proponował nam ulicę Rynkową, jednak my koniecznie chcieliśmy zorganizować nasze święto tutaj. Kaliska jest idealną ulicą. Ma specyficzny klimat. Jest wąska, ruchliwa i zaniedbana* – tłumaczy P. Jędrzejczak.

Święto Ulicy zorganizowała Krotoszyńska Biblioteka Publiczna im. Arkadego Fiedlera wraz z Młodymi Menedżerami Kultury i przy współpracy z wieloma innymi instytucjami i osobami. Warto tu wymienić chociażby Krotoszyński Ośrodek Kultury, stowarzyszenie *Twoja Alternatywa*, Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej, Muzeum Regionalne czy klub motocyklowy *Ignis Ardens*. Bardzo ważną rolę w realizacji przedsięwzięcia odegrała również Rada Osiedla nr 7, która wsparła organizatorów kwotą 1.500 zł.

W związku z imprezą przez całą niedzielę ulice Kaliska, Gołębia, Far-na, Kaszarska oraz część alei Powstańców Wielkopolskich były wyłączono z ruchu drogowego.

Agnieszka Marciniak



Laureaci z organizatorami

Dzieci śpiewały w Biadkach

Po raz siedemnasty w Biadkach odbył się Festiwal Piosenki Dziecięcej. To jeden z najstarszych festiwali dla dzieci w naszym regionie.

Jak co roku w gościnnych progach biadkowskiej szkoły odbyło się spotkanie śpiewających dzieciaków. Tym razem na scenie zaprezentowali się utalentowani wokalnie przedstawiciele szkół z Biadek, Chwaliszewa, Gorzupi, Kobierni, Krotoszyna, Lubini Małej, Orpiszewa, Roszek, Rozdrażewa, Różopola i Świnkowa. Festiwal cieszy się coraz większym powodzeniem, czego dowodem lista uczestników obejmująca ponad trzydzieści nazwisk. Wykonawcy podzieleni zostali na dwie grupy: pierwsza to uczniowie klas od I do III i druga – od IV do VI.

Dzieci zaprezentowały bogaty repertuar, czasami niezbyt dopasowany

do ich wieku, ale wszystkie wykazały niezwykłą ambicję, a w wielu wypadkach początek niecodziennego talentu.

Oceną wykonawców zajmowało się jury pod przewodnictwem Pawła W. Płocienniczaka w składzie: Maria Jędrzejczak, Barbara Krzekotowska, Marlena Nabzdyk, Juliusz Począta i Jerzy Janicki (dwaj ostatni reprezentowali ponadto samorządy lokalne).

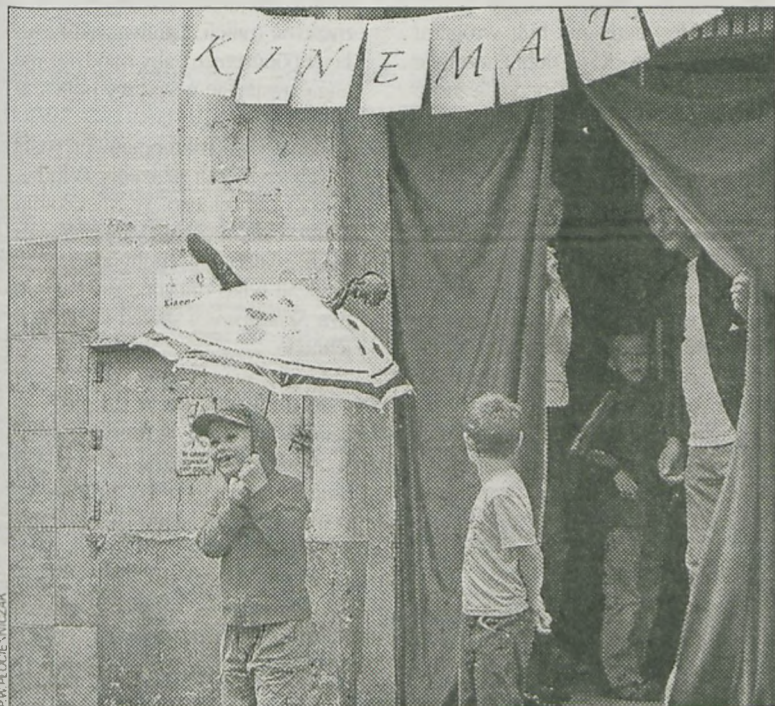
W każdej kategorii przyznano po trzy wyróżnienia. Wśród młodszych dzieci otrzymały je: Zuzanna Bagrowska z Biadek (opiekunka Iwona Kałężna), Roksana Owczarzak z Chwaliszewa (opiekunka Katarzyna Kordus) i Natalia Strzelczyk z Kobierni (opie-

kunka Iwona Kałężna).

Laureatkami w następnej grupie zostały: Weronika Ertel z Orpiszewa (opiekun Stanisław Szelański), Angelika Śpitalniak z Lubini Małej (opiekunka Dorota Śpitalniak) i Wiktoria Wujczyk z Krotoszyna (opiekunka Aleksandra Snela-Brodziak).

Dopelnieniem tej edycji festiwalu była wystawa prac plastycznych młodzieży szkolnej oraz występ eko-teatru.

Szkoła w Biadkach pod dyktando Beaty Ciesiołki potwierdziła, że jest nieformalnym ośrodkiem kultury dla środowiska tej wsi i okolic. Oby jak najwięcej takich szkół w naszym powiecie! (spectator)



Niektórym odważnym nawet deszcz nie przeszkadzał w zabawie

PODZIĘKOWANIE

Publiczna Biblioteka Pedagogiczna
Książnica Pedagogiczna w Kaliszu
Filia w Krotoszynie

wyraża ogromną wdzięczność
i składa serdeczne podziękowania
p. Janowi Plucie

Prezesowi Zarządu
Banku Spółdzielczego w Krotoszynie
za sfinansowanie zakupu nowych książek

Donosiciel kulturalny



Kod nieśmiertelności, USA, sci-fi, 93',
22 czerwca, godz. 20.00
Piraci z Karaibów 4: na nieznanych wodach, USA, przygodowy, 141', 29
czerwca, godz. 18.00, 20.35

Przedwiośnie (Krotoszyn)

Seanse codzienne

Rango, USA, komedia animowana,
107', 17, 21 czerwca, godz. 18.00
Kod nieśmiertelności, USA, s/f, 93', 21
czerwca, godz. 20.00
Piraci z Karaibów 4: na nieznanych wodach, USA, przygodowy, 141', 24
czerwca, godz. 20.35
Piraci z Karaibów 4: na nieznanych wodach, USA, przygodowy, 141', 25 –
28 czerwca, godz. 18.00, 20.35

Seanse gwarantowane

Rango, USA, komedia animowana,
107', 22 czerwca, godz. 18.00



Koźmin

24 czerwca, godz. 19.00, koncert bluesmana Bogdana Szweydy i grupy *Rider*, kino *Mieszko*, wstęp 20 zł (normalny), 10 zł (szkolny)

3 lipca, od 16.00, biesiada po koźminsku, w programie m.in. występy lokalnych artystów, jedzenie gzik na czas, zabawa taneczna (teren przy zamku)

Zduny

25 czerwca, godz. 17.00, spotkanie z szefem działu zagranicznego Radia ZET, Marcinem Walterem, kawiarnia *Rendes Vous* w ratuszu, wstęp wolny, bezpłatne wejściówki do odebrania w ratuszu w dni robocze od 8.00 do 12.00.

5 lipca, godz. 16.00 – 18.00, spotkanie z okazji Dnia Weterana Pracy, stawy zdunowskie.

Baszków

22 czerwca, godz. 14.00 – 20.00, noc świętojańska, scena w parku.

3 lipca, biesiada *Rozśpiewany Senior*, w programie m.in. występy zespołów muzycznych z terenu powiatu krotoszyńskiego, Dom Pomocy Społecznej.

Stan wojenny w liceum nie był trzęsieniem ziemi

Poniżej publikujemy fragment pamiętnika zjazdowego *Z Kollątajem na zawsze*, który pod red. Stefana Koniecznego wydano z okazji kolejnego spotkania absolwentów krotoszyńskiego liceum. Książka opiera się głównie na protokołach Rady Pedagogicznej i przybliża organizacyjny i dydaktyczny kontekst tego, co działo się w szkole w latach 1945-2010.

Z podrozdziału opisującego ważne wydarzenia z okresu 1980-2000 wybraliśmy czas stanu wojennego. Tekst oryginału publikujemy jako pierwsi i przytaczamy go z niewielkimi skrótami. Tytuły akapitów pochodzą od redakcji.

Pozawieszali, co się dało

Ogłoszenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. także w środowisku licealnym było momentem zaskoczenia. Zajęcia dydaktyczne zostały zawieszono – młodzież i nauczyciele pozostawali w domach, a w szkole pracowali zatrudnieni pracownicy administracyjni i obsługi oraz dyrekcja. Zawieszona została działalność związków zawodowych: NSZZ *Solidarność* i ZNP, a także ideowych organizacji młodzieżowych: ZSMP i ZMD. Rozwiązany został kolektyw kierowniczy szkoły, a za wszelkie decyzje obowiązywała jednoosobowa odpowiedzialność dyrektora szkoły.

W czwartym dniu stanu wojennego do szkoły przybył komisarz wojenny płk Stanisław Piotrowicz z grupą oficerów Wojska Polskiego z krotoszyńskiej jednostki. Dokonano przeglądu niektórych sal dydaktycznych i pokoju na-



Nauczyciele „Kollataja” kilka lat po stanie wojennym, a wśród nich ci, których w swoim tekście wymienia dyr. Konieczny (siedzi w pierwszym rzędzie w środku): A. Otworowska (trzeci rząd, druga z prawej), D. Kosiński (czwarty rząd, pierwszy z prawej), W. Łybacki (czwarty rząd, czwarty z prawej), T. Żmuda (czwarty rząd, pierwszy z lewej). Na zdjęciu brak H. Ławniczaka

uczycielskiego, nakazując zdjęcie gazetek klasowych i z tablicy ogłoszeń w pokoju nauczycielskim wszelkich materiałów NSZZ *Solidarność*. Przerwa w zajęciach dydaktycznych trwała do nowego roku – lekcje rozpoczęły się 4 stycznia 1982 r.

Ja, wróg Polski Ludowej

Przed rozpoczęciem zajęć lekcyjnych zwołane zostało nadzwyczajne zebranie Rady Pedagogicznej (...). Dyrektor omawiał dekret o stanie wojennym oraz wytyczne Ministerstwa Oświaty i Wychowania w sprawie pracy szkół

w okresie trwania stanu wojennego. Dalsza część zebrania nie była protokołowana.

Do zebranych nauczycieli przybył komisarz wojenny płk Stanisław Piotrowicz w towarzystwie pracownika Służby Bezpieczeństwa, B. R. Komisarz uzasadniał wprowadzenie stanu wojennego, a następnie zarządził, aby nauczyciele należący do NSZZ *Solidarność* napisali na kartkach oświadczenie zaczynające się od słów: *Ja niżej podpisany oświadczam, że zaprzestane wrogiej działalności przeciw Polsce Ludowej...* Wśród zebranych nauczy-

cieli zapanowała konsternacja i oburzenie. Do wypowiedzi zgłosiła się nauczycielka chemii Alicja Otworowska, która zdecydowanym głosem oświadczyła, że ani ona, a także nikt z koleżanek i kolegów należących do NSZZ *Solidarność*, nigdy nie byli wrogami Polski Ludowej, dla jej dobra uczyli i rzetelnie pracowali, a przynależność do związku traktują jako działanie dla dobra Ojczyzny. Zgromadzeni nauczyciele poparli głos koleżanki.

Komisarz okazał się nieustępliwy i zagroził, że osoby, które nie podpiszą oświadczenia, zostaną zwolnione z pracy. Przy tak kategorycznym stanowisku komisarza oświadczenia zostały podpisane. Przez kilka miesięcy kartki były przechowywane na Komendzie MO w Krotoszynie – na żądanie nauczycieli zostały im zwrócone. (Zaginęło oświadczenie Włodzimierza Łybackiego – oddane później przez szefa SB w Krotoszynie).

Nikogo nie zwolniono

Na rozmowę z komisarzem w Urzędzie Miasta i Gminy wezwani zostali nauczyciele, którzy byli nieobecni na zebraniu 2 stycznia: Hieronim Ławniczak (emeryt, przewodniczący koła NSZZ *Solidarność*), Dionizy Kosiński i Tadeusz Żmuda.

(...) Postawy młodzieży względem wydarzeń, jakie miały miejsce w kraju, były zróżnicowane, podobnie jak w całej zbiorowości Polaków. Zdecydowanie większa część młodzieży wyrażała niezadowolenie, sprzeciw, bunt przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego, delegalizacji *Solidarności* i internowaniu działaczy związkowych. Ale byli też uczniowie – trudno określić w jakiej liczbie, gdyż nie wszyscy ujawniali swoje poglądy – popierający oficjalne stanowisko władz, potrzebę zdecydowanego działania w warunkach de-

stabilizacji państwa i przy możliwej interwencji z zewnątrz.

Dyrekcja i wielu nauczycieli starali się zajmować racjonalne stanowisko godzące odmienne postawy. Należało wykonywać polecenia władz państwowych, ale rozumiane były też postawy demokratycznej opozycji.

Studniówka i oporniki

Atmosferę stanu wojennego oddawało kilka charakterystycznych momentów:

- pierwszą studniówkę w stanie wojennym 16 lutego 1982 roku w warunkach godziny milicyjnej (22.00 – 6.00) można było przedłużyć do godz. 24.00;
- w marcu 1982 roku szkoła otrzymała wytyk, że dyrekcja i nauczyciele nie zwracają uwagi uczniom, którzy przypinali sobie do ubiorów oporniki zdemonstrowane z różnych urządzeń elektrycznych – symbolizowały opór wobec władz państwowych;
- 25 października 1982 roku dwóch pracowników SB w godzinach wieczornych przyniosło do Liceum kilka kartek z napisem *Solidarność*. Oświadczyli, że kartki znalezione w piwnicy szkolnej przy szatni. Pouchyli, że to szkoła powinna zgłosić o takim wydarzeniu – swoich informatorów nie ujawnili. Jeszcze tego samego wieczora odnaleźli rodziny trzech uczniów (poza Krotoszyńcem), autorów pomysłu z kartkami. W następnym dniu wezwano też rodziców na dalszą rozmowę w komendzie milicji. Sprawa zakończyła się pouczeniem, aby młodzież nie angażowała się w sprawy polityczne;
- 1 marca 1983 roku pracownicy SB z Kalisza zabrali ze szkoły Włodzimierza Łybackiego. W mieszkaniu nauczyciela poszukiwali nielegalnych materiałów poligraficznych. Znaleźli tylko oficjalne wydawnictwa *Solidarności* sprzed stanu wojennego.

Jak się pani pracuje w szkole?

Zajęcia dydaktyczne w czerwcu 1982 roku zostały przedłużone do końca miesiąca ze względu na grudniową przerwę. Rygory stanu wojennego stopniowo łagodniały – w szkołach przywrócono działalność ZHP, ZSMP, ZNP. *Solidarność* mogła wznowić działalność dopiero od roku 1989. Ostatecznie stan wojenny zniesiono 21 lipca 1983 r.

Jego echem był przeprowadzony wiosną 1984 r. przegląd kadr nauczycielskich. Komisje utworzone w szkołach w składzie: inspektor oświaty, dyrektor szkoły i sekretarz PZPR z organizacji szkolnej rozmawiali indywidualnie z nauczycielami, zadając pytania: *jak się pani/pan pracuje w szkole, z czego jest zadowolony, co należałoby zmienić, jakie są plany na przyszłość?* Celem przeglądu miało być wydalanie z pracy nauczycieli niewygodnych osób. W Liceum rozmowy przebiegały w spokojnej atmosferze. Nikt nie został zwolniony, podobnie jak w innych szkołach Krotoszyna i szerszej okolicy.

Stefan Konieczny

Szkolna tradycja i teraźniejszość

Elżbieta Płociennik, pełniąca obowiązki dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. Hugona Kollataja w Krotoszynie, podczas zjazdu z okazji 175-lecia szkoły chce pokazać ją absolwentom taką, jaka jest teraz.

Dawni uczniowie *Kollataja* już 24 i 25 czerwca odwiedzą mury swojej *budy*. Tam zapewne wrócą wspomnienia lat młodości, gdy siedzieli w szkolnych ławkach. Będą mieli okazję spotkać koleżanki, kolegów, nauczycieli. Obecni uczniowie natomiast wystąpią z programem artystycznym. – *Młodzież sama go przygotowała. W program wkomponowała to, czym się pasjonują*. Wystąpi między innymi Jakub Malik, zwycięzca tegorocznego krotoszyńskiego konkursu talentów i zaprezentuje swoje umiejętności kuglarskie.

Aby unaocznic absolwentom bogatą tradycję szkoły, przygotowana została izba pamięci. Pieniądze na jej urządzenie liceum otrzymało 5 lat temu od *Kollatajowców*. – *Izba jest już gotowa. Może nie do końca tak, jak byśmy sobie wyobrażali, bo wiele ma-*

teriałów zaginęło i spaliło się w pożarze. Brakuje nam starych książek, dzienników, mamy tylko pojedyncze egzemplarze, ale ja mam taką cichą nadzieję, że zjazd zachęci absolwentów do wzbogacenia zbiorów o własne pamiątki – wyjaśnia dyr. Płociennik.

Tegoroczny zjazd odbędzie się w nieco innej konwencji niż poprzednie. Ze względu na obowiązujące ustawy o wychowaniu w trzeźwości i antynikotynową, nie wszystkie imprezy mogą się odbyć na terenie szkoły. W placówkach oświatowych nie można bowiem pić napojów alkoholowych ani palić papierosów. Dlatego sobotnia biesiada i zabawa taneczna przeniesiona została do zajazdu *Pod Szyszkami*.

Uczestnicy zaczną przybywać do szkoły w piątek po południu. Ucznio-

wie i pracownicy będą wydawać im gadzety zjazdowe. Potem odbędą się rozgrywki sportowe na boisku i w sali sportowej (koszykówka, siatkówka i strzelectwo). – *Salę szkolną będą wówczas dostępne, będzie można je swobodnie zwiedzać*.

W sobotę po Mszy św. i przemarszu uczestników z rynku do liceum, o godz. 12.00 odbędzie się akademie w auli. Następnie otwarta zostanie wspomniana sala tradycji szkoły. – *Są ograniczenia, jeśli chodzi o miejsce. Aula mieści 300 osób, więc myślę, że młodsze roczniki absolwentów wysłuchają tego, co będzie się działo w murach szkoły, na zewnątrz – tłumaczy dyr. Płociennik. Popołudniowe spotkanie koleżeńskie i wieczorna impreza będą dla wielu uczestników punktem kulminacyjnym zjazdu.*

Sebastian Pośpiech

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Rodzinna* (ul. Tartaczna 7, tel. 62 722 65 58) – od 17 – 23 czerwca; apteka *Alfa* (ul. Bolewskiego 8a, tel. 62 722 64 75) – od 24 – 30 czerwca

KOBYLIN

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00.
Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)
Masz więcej energii niż otaczający Cię ludzie. To dobry czas, by się wyszaleć. Wykorzystaj ten czas, idź na imprezę ze znajomymi.



BYK (21IV – 21V)
Potrzebne Ci jest teraz wy-ciszenie. Skup się na po-wierzonych Ci obowiąz-kach zawodowych, ponieważ od tego zależy Twój awans.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)
Choć za oknem słoneczna pogoda. Ty popadniesz w psychiczny dołek. Zbyt dużo obowiązków, brak czasu dla siebie. Zmień to.



RAK (22VI – 22VII)
Letnie miesiące spędzisz w większej mierze nad wodą. Sporty wodne pomogą Ci odzyskać dobrą kondycję i nienaganną sylwetkę.



LEW (23VII – 22VIII)
Pojawi się korzystna oka-żja zmiany pracy. Zasta-nów się dobrze i weź pod uwagę wszystkie za i przeciw. To mo-że być ważna zmiana.



PANNA (23VIII – 22IX)
Pogorszenie samopoczucia wpłynie dzisiaj ujemnie na Twoje relacje z otocze-niem. Przygotuj się na utrudnienia i przeszkody.



WAGA (23IX – 22X)
Wyluzuj, ale bez nadmier-nych popisów, jeśli nie chcesz się publicznie ośmieszyć. Bawiąc się, zachowaj gra-nice.



SKORPION (23X – 22XI)
Uczciwość skłoni Cię do rozważenia znaczenia słów wypowiedzianych zbyt pochopnie i w nerwach, które mogły być krzywdzące.



STRZELEC (23XI – 21XII)
Do terminów narzuconych przez szefa podejdź ela-stycznie i bardziej na wy-czucie. Oplaci się elegancko zachowanie wobec kogoś starszego.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)
Od pewnych spraw nie da się uciekać, więc skończ to, czemu nie możesz po-dołać. Znajdziesz inne, mądre rozwią-zania.



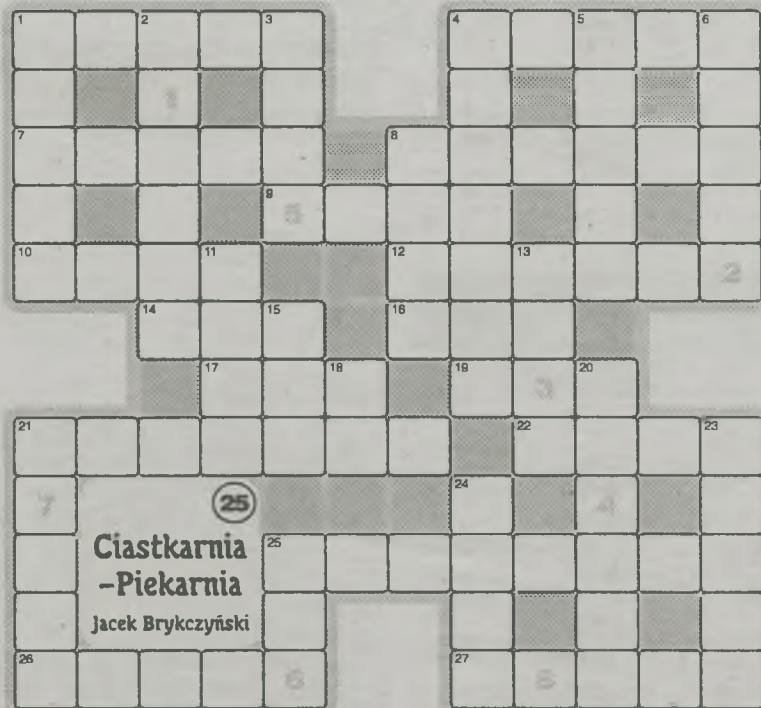
WODNIK (21I – 20II)
Przed Tobą bardzo cieka-wy tydzień, niosący na-tchnienie. Teraz wykreu-jesz samego siebie, zgodnie z we-wnętrznym obrazem.



RYBY (21II – 20III)
Spotkanie z przyjaciółmi albo z rodziną doda Ci po-zytywnej energii. Znowu się czegoś nauczysz lub dowiesz.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 24 (hasło: KOSMOS) wylosowaliśmy dla Eweliny Niedobitek z Kobyłina. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z ośmiu cyfr. Na rozwiązanie czekamy do 24 czerwca.



POZIOMO: 1. Spowija jedwabnika 4. Duże opakowanie 7. Arsen, włamywacz 8. Państwo z Kampalą 9. Przymierza lub ocalenia 10. Kowalski na czarownice 12. Marka kawy zbożowej 14. UFO po polsku 16. Format kompresji plików 17. F i pół tonu 19. Numer w skarbowce 21. Pierwsza tradycyjnie w maju 22. Żona Abrahama 25. W monopolowym 26. Ćwierćinteligent, prymityw 27. Hipnotyczny seans

PIONOWO: 1. Tkany, ozdobny na ścianie 2. Tuczonego kogut 3. Np. Terentiew 4. Nie chrześcijanin 5. Zimny trup 6. W judaizmie anioł czuwający nad płodnością i potomstwem 8. Carski dekret 11. Twarożek sojowy 13. Czczony byk 15. Kolega leszcza 18. Układ jednostek 20. Świątynia z daszkiem nad daszkiem itd. 21. Satyryk 23. Dodatkowy punkt umowy 24. Tenisowe boisko 25. Niższy od mezzosopranu

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Poznam ładną, uczciwą panią z temperamentem, w wieku 56 – 63 lata. Kontakt tel.: 792 841 463.

(1 – nr 7)

Mam 50 lat i duży багаж doświadczeń za sobą. Szukam pana w wieku 55 – 60 lat, który potrafi szanować kobietę. Pragnę stałego i uczciwego związku. Mój nr tel. 789 482 564. Nie odpowiadam na sms-y. (1 – nr 8)

Poznam dziewczynę z Krotoszyna w wieku 30 – 34 lat. Tel.: 726 606 231. (1 – nr 9)

Mam na imię Darek i mam 41 lat. Poszukuję panny, wdowy lub bezdzietnej rozwódki w wieku 38 – 45 lat z Krotoszyna lub okolic. Cel matrymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. kom.: 698 258 748. (2 – nr 9)

60-letni, 178/86, wolny, miły, pogodny, uczciwy i niezależny finansowo, pozna miłą, sympatyczną panią, która rozumie samotność i nada życiu sens, dzieląc radości i smutki. Tel.: 506 902 059 (dzwonić lub sms). (1 – nr 11)

Pan w starszym wieku, szczupły, pozna samotną panią w wieku 57 – 63 lata z Krotoszyna. Cel stały związek. Tel. lub sms: 691 209 994. (1 – nr 15)

Pani, około 50 lat, pozna pana w odpowiednim wieku, do stałego związku, może być zmiana miejsca zamieszkania. Tel. 783 091 823. (2 – nr 15)

Czula, sympatyczna, kulturalna, lat 23, bez zobowiązań i nałogów, poważnie myśląca o życiu, pozna miłego, zabawnego, pełnego optymizmu kawalera bez zobowiązań i nałogów, w wieku 23 – 30 lat, w celu stałego związku. Mile widziane zdjęcie. (3 – nr 15)

Mam 27 lat, jestem spokojny, uczciwy, lubię wolny czas spędzać na wolnym powietrzu, czasem lekko zwariowany. Szukam dziewczyny o podobnym charakterze, w podobnym wieku w celu stworzenia stałego związku. (1 – nr 19)

Pomocna pani z własnym mieszkaniem pozna pana, najchętniej wdowca, uczciwego, spokojnego, w wieku 58 – 65 lat, któremu też dokucza samotność. (1 – nr 25)

Dzień dobry, TO JA!



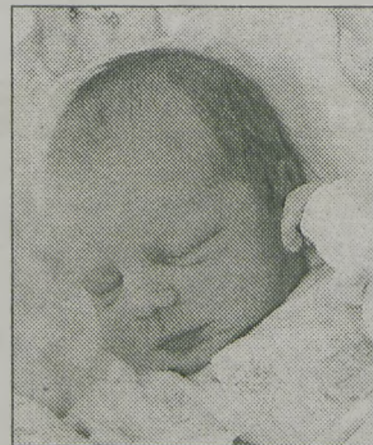
1. Jakub Sucholiński, syn Bogumili i Marka z Domaradzic, ur. 25 maja, waga 4,200, dł. 61 cm



2. Chłopiec Szwaja, syn Iwony i Piotra z Krotoszyna, ur. 23 maja, waga 3,360, dł. 56 cm



3. Amelia Kasprzak, córka Małgorzaty i Przemysława z Krotoszyna, ur. 2 czerwca, waga 3,260, dł. 54 cm



4. Hubert Patan, syn Lidii i Sławomira z Krotoszyna, ur. 31 maja, waga 3,150, dł. 56 cm

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

Fot. P.W. Płocienniczak.

Rośnie liczba osób, które ubiegają się o orzeczenia o niepełnosprawności. Posiadanie dokumentu daje wiele uprawnień ułatwiających im codzienne życie.

Coraz więcej niepełnosprawnych?

Osoby mające kłopoty ze stanem zdrowia, który utrudnia im lub uniemożliwia wykonywanie pracy zawodowej, ubiegają się zwykle o rentę. Podobnie postąpiła mieszkanka



Anna Kubiak

(kierownik Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności)

Prawo do zasiłku pielęgnacyjnego ustalane jest od miesiąca, w którym wpłynął wniosek z prawidłowo wypełnionymi dokumentami. Prawo do zasiłku ustalane jest na czas nieokreślony, chyba że orzeczenie o niepełnosprawności lub orzeczenie o stopniu niepełnosprawności zostało wydane na czas określony. Orzeczenia lekarzy orzeczników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określające niezdolność do pracy nie są jednak do końca równe orzeczeniom o stopniu niepełnosprawności. Orzeczenia ZUS oceniają zdolność do pracy i podstawę do świadczeń ubezpieczenia społecznego. Często jednak uprawniają do takich samych ulg i uprawnień, jak orzeczenia powiatowego zespołu.



Niepełnosprawna krotoszyńska straciła nogi kilka lat temu. Dziś potrzebuje pomocy, bo rehabilitacja jest zbyt kosztowna

Krotoszyna, niebędąca w stanie pracować od operacji usunięcia nowotworu łagodnego z odcinka piersiowego kręgosłupa. Guz naciskał na rdzeń kręgowy i w związku z tym miała coraz większe problemy z chodzeniem oraz silne bóle kręgosłupa. Kobieta twierdzi, że po operacji rdzeń jest cieńszy w miejscu, gdzie wycięto guz.

Zalecenia lekarzy były jednoznaczne – zakaz podejmowania jakiegokolwiek pracy. Od momentu, gdy przeszła operację, aż do marca tego roku pobierała rentę, która została jej przyznana na

czas określony. W tym roku minął termin, a komisja lekarska nie przyznała kobiecie świadczenia. – Lekarz kazał mi przejść kilka metrów i dotknąć palcem nosa – wspomina. To badanie – jak twierdzi – miało zadecydować, że jest zdolna do pracy i nie potrzebuje już renty.

Inne wyjście

Takich osób, jak nasza rozmówczyni, jest wiele, a renta to często jedyne źródło utrzymania. Nieprzyznanie świadczenia to jednak nie koniec pomocy ze

strony państwa. Osoby z problemami zdrowotnymi uniemożliwiającymi pracę zawodową mogą ubiegać się o tzw. świadczenia pozarentowe. O ich przyznaniu decyduje Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności działający przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Krotoszynie. Do tej pory do zespołu wpłynęło 939 wniosków osób powyżej 16. roku życia i 150 wniosków dotyczących dzieci. Dla porównania w ubiegłym roku wydano 2100 orzeczeń o niepełnosprawności. Anna Kubiak, szefowa zespołu,

przypuszcza, że w tym roku wnioskujących o wydanie wspomnianego orzeczenia będzie więcej.

Stopnie niepełnosprawności

– Osoby ubiegające się o przyznanie świadczeń pozarentowych, które nie przekroczyły 16. roku życia, nie podlegają podziałowi na stopnie niepełnosprawności – mówi A. Kubiak. Z kolei wnioskujący, którzy przekroczyli ten próg wiekowy, mogą otrzymać jeden z trzech stopni niepełnosprawności. Znaczny, gdy są niezdolne do pracy albo zdolne do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagające stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób. Umiarkowany, gdy są niezdolne do pracy i wymagają czasowej albo częściowej pomocy innych osób. Lekki, gdy potrzebują do poprawy swojego stanu sprawności przedmiotów ortopedycznych.

Odwołania

Jeśli wniosek o przyznanie orzeczenia zostanie rozpatrzony negatywnie, wówczas od decyzji Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności przysługuje odwołanie, które należy złożyć w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Należy je skierować do Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności za pośrednictwem powiatowego zespołu, który orzeczenie wydał.

Jeśli odwołanie nie przyniesie oczekiwanych skutków, wnioskującemu przysługuje odwołanie do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, które należy skierować za pośrednictwem wojewódzkiego zespołu. Postępowanie w takich sprawach jest wolne od opłat sądowych.

Anna Szklarek

PODZIĘKOWANIE

Dyrektor przedszkola Bajka w Krotoszynie oraz Rada Rodziców składają serdeczne podziękowania sponsorom oraz wszystkim, którzy swym zaangażowaniem przyczynili się do zorganizowania uroczystości 50-lecia placówki.

Szczególnie gorąco dziękujemy następującym instytucjom, przedsiębiorstwom i osobom, które znajdują się na poniższej liście.

Urząd Miejski w Krotoszynie, Rzecznik Krotoszyński, H. Andrejczuk solarium Słońce Egipetu, Bank Spółdzielczy, G. Berek Graża, bistro Roberto, D. Calujek drob-wędliny, catering Amber, Centrum Sportu i Rekreacji Wodnik, H. Chojnicka biżuteria sztuczna, M. Chojnicki lodziarnia, M. Duczmal M. zakład fryzjerski Tina, Foto Ostrowscy, H. Fraś Wszystko dla dziecka, M. Gabryelczyk Komnet, A. Gnyp studio fryzjerskie, I. Grabczan Wszystko dla domu, A. K. Grzechowiak sklep z zabawkami, Hurtownia Artykułów Spożywczych H. Szorek, Hurtownia Nabalowa Mleko-Max, Hurtownia Napojów Nowak, Hurtownia Warzywno-Spożywcza Darex, Iwa Punkt Sprzedaży Drzew i Krzewów, L. Jezierska Sexi-Women, Kaczmarek krzewy ozdobne, G. Kaźmierczak jubilerstwo, kino Przedwiośnie, J. Kowalczyk sklep z odzieżą dziecięcą, Kowalscy sklep z oświetleniami, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna, T. Kuczera Agat, J. Kurzawski, Kwiaciarnia Justyna, kwiaciarnie: Magolia, Mercedes, Mona, Zielona Chatka, I. Lewandowska perfumeria Fivoli, W. Lindner księgarnia Lektorat Plus, W. Lis Polex, R. Marszałek szkółka drzew i krzewów, I. Matusiewicz sklep drogerijny, M. Matysiak Matmax, Max-Pol, M. Mazurkiewicz sklep z zabawkami, M. Młyński El-Mark, M. Nawrocki hurtownia cukiernicza, A. Nowacki sklep wielobranżowy, A. Nowacki tartak Arnwood, Paluszkiewicz, Papa Pizza, Piekarnictwo M.J.M. Czwojda, Pizza Planet-Bis, Pizzerria Le Rubis, R. Podejma klub bilardowy, Pracownia Florystyczna Bukieciarnia, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Ambrozja, restauracja: Duet, Impresja, Rzeźnictwo i wędliniarstwo G. Frątczak i J. Szulc rzeźnictwo i wędliniarstwo, Salon Bielizny Venus, Senator Polska, SKOK WSPÓLNOTA, R. Snela usługi kserograficzne, W. Strzelecka gabinet kosmetyczny Neila, Studio Fryzur Ekstra Klasa, E. Szul Tupperware, K. Szulc sklep monopolowy, Z. Śnieciński, Tarczyński, Transport, I. Wandełewska zakład fryzjerski, J. Wandełewska gabinet kosmetyczny Joanna, zabawki, art. szkolne, upominki Kamix, A. Zagrodnicka. Dziękujemy także rodzicom dzieci przedszkolnych.

RZECZ PRAWNA

Moja żona, urodzona 2 kwietnia 1946 r., złożyła miesiąc temu w ZUS wniosek o emeryturę. Otrzymała decyzję odmowną. W uzasadnieniu podano, że nie udokumentowano 15 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Faktycznie jest 14 lat, 5 miesięcy i 16 dni. Pisząc wniosek, żona nie uwzględniła, że okresy nieskładkowe nie mogą przekraczać 1/3 okresów składkowych. Czy można uzupełnić wykaz o dokumenty stwierdzające pracę w gospodarstwie rolnym rodziców? Żona pracowała w tym gospodarstwie w latach 1970-1974. Jakie dokumenty należy przedłożyć w ZUS?

Czytelnik

Wygląda na to, że Pańska żona stara się obecnie o tzw. niepełną emeryturę przyznaną na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przepisy mówią, że osobom urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli okresu składkowego i nie-

składkowego wynoszącego co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: 1. osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn; 2. mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat dla kobiet i 20 lat dla mężczyzn. W razie braku wymaganych okresów (15 lat dla kobiet lub 20 lat dla mężczyzn) można dokonać ich uzupełnienia tzw. okresami rolnymi. Prawo przewiduje, że do okresów składkowych i nieskładkowych można doliczyć m. in. przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym. Pańska żona ma udokumentowane jedynie 14 lat, 5 miesięcy i 16 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Można zatem do tych okresów doliczyć część okresów rolnych, tak aby suma wynosiła 15 lat. Należy złożyć nowy wniosek o przyznanie emerytury i dołączyć do niego

dokumenty potwierdzające przypadającą przed 1 stycznia 1983 r. pracę w gospodarstwie rolnym. Przepisy nie określają wprost, jak należy udokumentować taką pracę, ale w praktyce składa się pisemne oświadczenie wnioskodawcy o wykonywaniu takiej pracy (wraz z określeniem miejsca i okresu jej wykonywania) oraz oświadczenia pisemne co najmniej dwóch świadków. Oświadczenia takie nie muszą być przez nikogo poświadczane. Po złożeniu kompletu dokumentów ZUS weryfikuje ich wiarygodność i w razie wątpliwości może przeprowadzić postępowanie wyjaśniające. W jego trakcie ZUS może dążyć do potwierdzenia faktu istnienia gospodarstwa rolnego, zameldowania wnioskodawcy pod adresem tego gospodarstwa, itp. Wtedy Pańska żona może zostać wezwana przez do przedstawienia dodatkowych dowodów potwierdzających pracę w gospodarstwie rolnym.

Krzysztof Raczyński

Uczniowie dwójki gotowali z Okrasą

W maju troje uczniów ZSP nr 2 w Krotoszynie odbyło czterotygodniową praktykę zawodową w restauracji *Platter by Karol Okrasa* w Warszawie. To renomowana restauracja Hotelu Intercontinental.

Uczniowie technikum, Szymon Dymarski i Małgosia Urbaniak, pracowali w kuchni. Byli pomocnikami w czasie przyrządzania potraw. Kucharze pokazywali praktykantom, jak w profesjonalny sposób przygotowuje się dania, np. pieczoną polędwicę wołową z dressingiem szczypiorkowym lub kacze wątróbki w sosie z pigwy. Było wiele potraw tradycyjnych, którym nadawano nowy smak, np. krupnik z gęsi-ny, grzybowa z suszonych prawdziwków, comber z jagnięciny czy soczysta pierś z przepiórki. Młodzież uczyła się przyrządzania ryb, np. turbota z sałatką z soczewicy, jesiotra z aromatem gryki i mussem pietruszkowym.

Uczniowie mogli wykazać się talentem kulinarnym, przygotowując desery, np. delikatny mus z koziego sera z pistacjami i sosem wiśniowym. Praca odbywała się w przestronnej kuchni ze znakomitą wentylacją, z której przeszkłonego wnętrza nie



Małgosia Urbaniak, Beata Musielińska i Szymon Dymarski w otoczeniu pracowników kuchni

wydzielały się żadne zapachy. Goście natomiast mogli obserwować, jak powstają specjalności restauracji. Wykonanie poleceń wymagało od praktykantów szybkości i dokładności, a nawet wytrzymałości fizycznej. Praktykanci doskonalili swoją sprawność manualną i umiejętności posługiwania się narzędziami i urządzeniami wykorzystywanymi w kuchni. Za-

wsze mogli liczyć na pomoc i cenne wskazówki pracowników.

Kolejna krotoszynianka, Beata Musielińska, pracowała jako kelnerka. Ciepły, stonowany, ale i nowoczesny wystrój restauracji tworzył przyjemny klimat. Wyśmienite dania przyciągały licznych smakoszy. Potrawy podawano na idealnie białej, porcelanowej zastawie.

Uczniowie przekonali się, jak twórcza jest praca w restauracji. Poznali nowe potrawy i sposób ich przyrządzenia. Dowiedzieli się, jak łączyć smaki i przygotowywać wyjątkowe dania z połączenia tradycyjnych produktów. Docenili znaczenie estetyki dań i sposób ich podawania. Doświadczali pracy w zespole. Mogli podziwiać umiejętności kulinarne sa-

mego mistrza Karola Okrasę. Zobaczyli także, jak wygląda dobre funkcjonowanie restauracyjnego zaplecza, oraz poznali strukturę organizacyjną i formy zarządzania hotelem.

– W czasie kontroli praktyki usłyszałem wiele pozytywnych opinii o naszych uczniach – mówi Roman Olejnik, dyrektor ZSP nr 2 – Kierownictwo hotelu zaproponowało udział młodzieży w praktyce zawodowej w przyszłym roku. Będzie to większa liczba uczniów z technikum kształcącego w zawodzie technik organizacji usług gastronomicznych, ale także z technikum informatycznego. Cieszy mnie fakt, że nasi uczniowie są dobrze przygotowani do wykonywania zawodu. Przekonali się jednak, jak niezbędna jest znajomość języka angielskiego. Obsługa hotelu i restauracji w wielu sytuacjach posługiwała się właśnie tym językiem.

Dzięki praktyce w stolicy uczniowie zwiedzili wiele interesujących miejsc. Zobaczyli Pałac Prezydencki, Łazienki, Pałac Kultury i Nauki, Zamek Królewski. Wyjątkową atrakcją była Noc Muzeów. Zwiedzili także Sejm i Senat, Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Centrum Nauki Kopernik. Uczestniczyli w pokazie multimedialnych fontann, a Karol Okrasa zaprosił ich na lunch do restauracji *Joseph's Wine & Food*.

Szymon Dymarski
(ZSP nr 2 Krotoszyn)

Spotkanie zorganizowane w dniu 30 kwietnia 2011 roku to nie były obchody 55-lecia klubu *Sulimirezyk*. Bo tak naprawdę od 1970 roku klubu zapasniczego już nie ma.

To spotkanie odbyło się na prośbę Leonarda Świdarskiego, schorowanego, poruszającego się na wózku inwalidzkim zawodnika wagi muszej (52 kg). Lolek jest zasłużonym mistrzem sportu, który otrzymał wszystkie najwyższe odznaczenia zapasnicze.



Spotkanie zorganizowano z inicjatywy Leonarda Świdarskiego

Uzgodniono więc, że na spotkanie zostaną zaproszeni koledzy z maty zapasniczej, oprócz Lecha Paulińskiego (prezes klubu LKS *Ceramik* Krotoszyn, przyp. red.). Dlaczego tak? Z wielu powodów.

Gośćmi na spotkaniu mieli być: żona nieżyjącego już trenera – pani Halina Konieczna, oraz burmistrz Sulmierzyce – Piotr Kaszkowiak, którego chcieli poprosić, by sala remontowana dla zapasników nosiła imię naszego dawnego trenera – Waldemara Koniecznego.

Wiemy, że nasz trener sławił Sulmierzyce, nazywano go nawet w Polsce *Królem Chłopów*. Niestety, na kilka godzin przed planowanym spotkaniem zapasników wiele się zmieniło.



Kolega Zygmunt Bąk (radny miejski – przyp. red.) przez telefon oznajmił mi, że burmistrz przyjdzie, ale z Lechem Paulińskim. Odpowiedziałem, że kategorycznie się na to nie zgadzam. Mimo tego L. Pauliński jednak przyszedł, jako nieproszony zawodnik i gość.

Dlatego jestem zobowiązany przeprosić kolegów zapasników rodem z Sulmierzyce i tych, którzy reprezentowali LKS *Sulimirezyk* i trenera Koniecznego, a nie pochodzą z tego miasta. Nierodaków spoza Sulmierzyce było w sumie dwunastu wraz ze Świdarskim. Oni wszyscy dokonali wpłaty za udział w imprezie (po 60 złotych).

Mam przykre doświadczenia z książką o Sulmierzyczach, gdzie prezes klubu – p. Gierszewicz, oraz L. Pauliński zapomnieli o moich startach w mistrzostwach świata. W książce jest napisane, że brałem udział w Mistrzostwach Europy, gdzie nigdy nie byłem.

Przypominam, że dwukrotnie brałem udział, lecz w Mistrzostwach Świata w roku 1963 w Sofii w Bułgarii oraz w 1965 roku w Manchesterze w Wielkiej Brytanii, jako wychowanek trenera Koniecznego.

Bogdan Bartkowiak

Poglądy prezentowane w tej rubryce są prywatnymi opiniami Czytelników.

Młoda Belferiada

Patrycja Kruszczyńska

Uczy języka angielskiego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zdunach. Jak sama mówi, lubi pracować z młodzieżą, stara się poznać ich problemy i jako nauczycielka reagować na nie.

Należy do najmłodszych stażem pedagogów w zdunowskiej szkole. Swoją pracę rozpoczęła w 2006 r. W tej chwili ma tytuł licencjata, ale w najbliższych dniach bronić będzie pracę magisterską w Wyższej Szkole Filologicznej we Wrocławiu. Napisała w języku angielskim dotyczy komunikacji niewerbalnej, którą można zastosować podczas nauki języka obcego. Chodzi więc o wszelkiego rodzaju gesty, jakie można wykorzystać w czasie lekcji. – *Wiele z tych metod stosuję podczas moich zajęć. Mam już taką naturę, że gdy coś mówię, to często gestykuluję* – zapewnia Patrycja.

Jak sama przyznaje, od dziecka chciała być nauczycielką. Duży wpływ na takie pragnienie mieli rodzice, gdyż oboje wykonują ten zawód. – *Lubię pracować z młodzieżą. Szukam zawsze takich dróg dotarcia do nich, by zainteresować ich przedmiotem. Bardzo dobrze mi się współpracuje z tymi, którzy naprawdę chcą uczyć się języka obcego* – mówi nauczycielka.

Potwierdzeniem jest udział jej uczniów w wielu konkursach i olimpiadach językowych. Dwukrotnie nawet na szczeblu ogólnopolskim. Razem ze swoimi uczniami Patrycja



Kruszczyńska przygotowała też film o Zdunach z angielskim komentarzem, który brał udział w projekcie *Moje miejsce na ziemi*.

W ZSP w Zdunach młoda anglistka odpowiedzialna jest także za działalność koła PCK. Razem z uczniami przygotowuje eliminacje szkolne konkursów o tej tematyce czy udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Koło współpracuje także z miejscową świetlicą socjoterapeutyczną. – *Przed świętami Bożego Narodzenia prowadziliśmy w szkole zbiórki zabawek i słodyczy, potem by-*

ło spotkanie ze Świętym Mikołajem. Sprawiliśmy dzieciom dużą frajdę – mówi. Młodzież z PCK angażuje się także w organizację finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, prezentacje przygotowywane z okazji dni walki z przemocą czy związane z obroną przed AIDS.

Patrycja przyznaje, że pracując w szkole, nie ma zbyt wiele wolnego czasu. Gdy jednak ten się znajdzie, lubi spotykać się ze swoimi przyjaciółmi, z pasją gotuje, słucha muzyki albo czyta książki w języku angielskim.

Sławek Pałasz



Pluszaki dla dzieciaków. 2 czerwca z okazji Dnia Dziecka oddział dziecięcy Szpitala Powiatowego w Krotoszynie odwiedzili goście z Holandii. Małym pacjentom podarowali maskotki. Na zdjęciu 2,5-letnia Maja. Widok zabawek bardzo uradował najmłodszych. Obdarowujący ich mieli dużo satysfakcji. Natomiast dzień wcześniej, 1 czerwca, małych pacjentów odwiedził starosta krotoszyński, który również podarował im pluszaki.

(red.)

PODZIĘKOWANIE

**Dyrekcja Zespołu Szkół nr 3 w Krotoszynie
serdecznie dziękuje
za okazane wsparcie i pomoc
w organizacji koncertu charytatywnego
dla Michała Grabowskiego,**

**który traktujemy jako wyraz dobroci
i chęci niesienia pomocy potrzebującym.**

W szczególności pragniemy podziękować: Panu Andrzejowi Piotrowskiemu, dyrektorowi Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, za profesjonalną konferansjerkę, Ks. prałatowi Adamowi Modlińskiemu, proboszczowi parafii p.w. św. Jana Chrzciciela, Panu Grzegorzowi Kaźmierczakowi, złotnictwo, Rodzinie Gabryelczyków, sklep papierniczy oraz zabawkarski, Panu Wojciechowi Piskorskiemu, sklep zoologiczny *Pirania*, Firmie *Mróz sp. z o.o. Borek Wilk.*, Panu Wojciechowi Białkowi, Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. Firmie *Hardbit*, Panu Andrzejowi Chojnickiemu, Biuro Podróży *Feniks*, Pani Agnieszce Nawrot, Państwu Agnieszce i Michałowi Łyskawom, cukiernia, Wydawnictwo *Longmann*, Pani Anicie Jadczyk, Pani Ewie Biegańskiej, Pani Justynie Krystek, sklep *Justyś*, Panu Marianowi Młyńskiemu, sklep *EL-MARK*, Pani Dorocie Wostal, sklep *Dorota*, Pani Iwonie Grabczan, sklep *Wszystko dla domu*, Agencji Reklamowo-Artystycznej CDP, Pani Marii Filipiak, sklep pasmanteryjno-galanteryjny, Pani Marii Misiak, Firma Handlowo-Usługowa, Pani Grażynie Berek, sklep *Graża*, Pani Kornelii Kalisz-Piechocie, kwiaciarnia *Irys*, Pani Aldonie Tyczyńskiej, kwiaciarnia *Magnolia*, Pracowni Florystycznej *Bukieciarnia*, Pani Monice Panek-Siudy, sklep wielobranżowy *M.T.S.*, Punktowi Sprzedaży *Liberty PLUS GSM*, Krotoszyn Rynek, Kwiaciarni *Zielona Chatka*, Panu Maciejowi Przewoźnemu *Bricomarche*, Panu Adrianowi Fraś, sklep *Chatka Puchatka*, Państwu R. J. Biesiada i K. Ignor, sklep spożywczy, Pani Małgorzacie Mazurkiewicz, sklep *Zabawki*, Pani Ewie Rosiak, sklep przemysłowy, Pani Grażynie Keller, sklep *Trio*, Panu Markowi Ostrowskiemu, *Foto Ostrowscy*, Pani Katarzynie Grzechowiak, sklep *Market Olimp*, Księgarni Krotoszyńskiej *Dom Książki*, Pani Małgorzacie Suszczewicz, *ComoPlast*, Panu Andrzejowi Płonce, sklep spożywczy

oraz wszystkim nauczycielom i uczniom,
którzy włożyli wiele pracy w przygotowanie koncertu.

Podajemy średnie wyniki krotoszyńskich szkół podstawowych na sprawdzianie szóstoklasistów. Dane uzyskaliśmy od dyrektorów tych placówek, na razie są to wyniki nieoficjalne.

5 kwietnia uczniowie szóstych klas szkół podstawowych przystąpili do sprawdzianu. Poniżej omawiamy jego wyniki, korzystając z danych gminnych, powiatowych i wojewódzkich, zamieszczonych w serwisie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, do których dostęp mają tylko dyrektorzy szkół.

26 pytań i 40 punktów

Sprawdzian jest obowiązkowy dla każdego ucznia po szóstej klasie szkoły podstawowej. Choć nie można go nie zdać, wyniki liczą się podczas rekrutacji do gimnazjów. Sprawdza on pięć umiejętności: czytanie, pisanie, rozumowanie, korzystanie z informacji, wykorzystywanie wiedzy w praktyce. Test składał się z 26 pytań, w tym dwudziestu zamkniętych. Za poprawne wykonanie wszystkich zadań zamieszczonych w arkuszu szóstoklasista mógł otrzymać maksymalnie 40 punktów.

Najlepsza jest trójka

W Krotoszynie najlepszą średnią – 25,92 pkt. uzyskała Szkoła Podstawowa nr 3 im. Mariana Langiewicza. – *To jest średnia za arkusz A1, czyli bez uczniów z różnego rodzaju dysfunkcjami, bo należy pamiętać, że jesteśmy jedną z dwóch szkół z oddziałami integracyjnymi* – przypomina dyrektor placówki, Mariola Kaźmierczak. Razem z tymi uczniami (np. niedosłyszającymi) średni wy-

Jak się spisali szóstoklasiści?

nik szkoły na Błoniu wyniósł 25,07 pkt. Zdaniem dyrektorki placówki zaprezentował zindywidualizowany tok przygotowań uczniów do sprawdzianu. – *Przygotowywaliśmy uczniów według grup uzdolnień. Oddzielnie bardzo dobrych, dobrych, średnich i słabych. Jestem bardzo zadowolona, że dało to efekt* – komentuje dyr. Kaźmierczak.

Kuleje ortografia i interpunkcja

Pytania zamknięte były zrozumiałe dla uczniów, a niektóre z nich – według Jerzego Rędzikowskiego, dyrektora *ósemki* (drugi wynik w gminie Krotoszyn) – były dość łatwe. – *Sporo problemu przysporzyło uczniom pytanie otwarte, w którym należało opisać reprodukcję czarnobiałego znaczka pocztowego. Dzieci przygotowywane do opisu dzieł sztuki nie zawierały w odpowiedzi między innymi tak oczywistych rzeczy, jak cena znaczka czy jego kształt. – Jeśli chodzi o język polski nadal kuleje ortografia i interpunkcja* – mówi Edyta Gąsiorkiewicz, polonistka ze Szkoły Podstawowej nr 8.

W celu ocenienia średniego wyniku danej szkoły na tle innych szkół, posłużyliśmy się tzw. skalą staninową. Tylko jedna z analizowanych szkół znalazła się niżej średniej, a była nią Szkoła Podstawowa nr 1 z wynikiem 22,21 pkt. Pozostałe krotoszyńskie szkoły zajmują średnie lokaty w kraju, województwie czy okręgu.

Średnie wyniki

szkół z Krotoszyna

SP nr 1	22,21 pkt.
SP nr 3	25,92 pkt.
SP nr 4	24,63 pkt.
SP nr 7	24,39 pkt.
SP Nr 8	25,20 pkt.
Średnia miasta Krotoszyn	24,47 pkt.
Średnia powiatu	24,50 pkt.
Średnia województwa	24,69 pkt.
Średnia okręgu	24,65 pkt.

Ważne, żeby nie było skoku

– *Dla szkoły ważne jest, aby wyniki sprawdzianu były na podobnym lub wyższym poziomie niż ten z poprzednich lat. Kiedy zauważamy duży skok w górę lub w dół, wtedy należy odebrać to jako sygnał niepokojący. W naszej szkole wyniki egzaminów szóstoklasistów utrzymują się na niezmiennym dobrym poziomie* – dodaje Jerzy Rędzikowski.

Rozbieżność 3 punktów między najłabszą a najlepszą szkołą podstawową pokazuje dużą różnicę w poziomie opanowania wiedzy przez szóstoklasistów, a wyciągnięcia odpowiednich wniosków muszą dokonać dyrektorzy szkół. Okręgowa Komisja Egzaminacyjna oceniła tegoroczny sprawdzian jako umiarkowanie trudny.

(radkos), (popi)

Z wizytą na Ukrainie

Delegacja z Krotoszyna wyjechała na Ukrainę, by wymienić doświadczenia na płaszczyźnie samorządowej i nawiązać współpracę.

Krzysztof Kacznarek, wicestarosta powiatu krotoszyńskiego, i Jolanta Szóstak, dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych, wzięli udział w wyjeździe studyjnym na Ukrainę, zorganizowanym przez Wielkopolski Ośrodek Kształcenia Studiów Samorządowych w Poznaniu. Wizyta trwała od 17 do 24 maja i obfitowała w liczne wydarzenia. Goście z Krotoszyna wzięli udział w międzynarodowej konferencji *Reforma samorządu terytorialnego – doświadczenia krajowe i międzynarodowe*, a także w obchodach Dnia Europy w Winnicy. Uroczystościom towarzyszyły występy plenerowe oraz festiwal kuchni europejskiej.

Wyjazd był bardzo dobrą okazją do zaprezentowania samorządów na arenie międzynarodowej, a także omówienia pomysłów i *dobrych praktyk* na przyszłą współpracę z samorządami ukraińskimi. Ponadto doszło do spotkań z przedstawicielami Towarzystwa Ukraina – Polska – Niepcy w Winnicy, którzy zaprezentowali swoje doświadczenia we współpracy międzynarodowej.

Ośrodek studiów samorządowych w Poznaniu współpracuje z winnickim oddziałem towarzystwa od kilku lat.



Delegacja z Krotoszyna (z lewej) otrzymała również dary od ukraińskich gospodarzy

Warto dodać, że dzięki poznaniakom międzynarodową współpracę i kontakty partnerskie w latach 2006-2010 nawiązało łącznie 71 jednostek samorządowych.

Obwód winnicki należy do najbardziej atrakcyjnych regionów Ukrainy pod względem inwestycyjnym. – *Gościliśmy w powiecie Murowane Kurylowce w rejonie kurylowickim. Uczestniczyliśmy w rozmowach rady powiatu, zwiedziliśmy powiatowy szpital, dom kultury i muzeum, a także trzy placówki oświatowe: szkołę dla dzieci chorych na serce, szkołę specjalną i małą, wię-*

ską placówkę – opowiada dyrektor krotoszyńskiego Zespołu Szkół Specjalnych. – *W Winnicy z wielkim zainteresowaniem obejrzelismy Centrum Wsparcia Osób Niepełnosprawnych* – dodaje.

Podczas Dni Europy krotoszyńanie uczestniczyli też w wielu innych pokazach i koncertach. Warto też dodać, że na zaproszenie delegacji z Krotoszyna odpowiedział winnicki zespół tańca *Gracja*. Występ tej grupy będzie można obejrzeć 1 września w krotoszyńskim kinie *Przechwiasie*.

Anna Szklarek

Wiktoria Mielcarek przywiozła dwa złota

W pierwszych dniach czerwca odbył się w Poznaniu Drużynowy Wielobój Pływacki Dzieci 10-letnich. Zawody miały rangę mistrzostw Wielkopolski i zaliczają się

do punktacji drużynowej mistrzostw Polski.

W mistrzostwach wzięły udział trzy kluby poznańskie: UKS 1, UKS 14 i AZS AWF oraz Klub Sportowy

Krotosz, Maratończyk Ostrów Wlkp., Szuwarek Piła, UKS 9 Kalisz i UKS 3 Oborniki.

Krotoszyńian reprezentowali: Monika Jadczyk, Sebastian Lubczyk, Wiktoria Mielcarek, Zofia Mielcarek, Artur Pauter i Julia Rozum. Zawodnicy startowali na dystansach: 50 m stylem dowolnym, 50 m stylem klasycznym, 50 m stylem grzbietowym oraz 100 m stylem zmiennym.

Wielki sukces odniosła Wiktoria Mielcarek z Krotosza, uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Krotoszynie, która aż czterokrotnie stanęła na podium. Dwa złote medale zdobyła na 50 m stylem klasycznym (44,82 sek.) i 100 m stylem zmiennym (1:31,44 sek.). Wiktoria również wspaniale popłynęła w kolejnych dwóch wyścigach, zdobywając dwa srebrne medale na 50 m stylem dowolnym i 50 m stylem grzbietowym.

Bardzo dobrze spisała się także Zofia Milecarek, która na 50 m stylem grzbietowym wywalczyła brąz. Ponadto na kolejnych dystansach dwukrotnie wywalczyła lokaty w pierwszej dziesiątce.



Jarosław Adamski (z prawej) zdobył brąz w kat. 35-45 lat

Shodan w kolorze brązu

Magdalena Mazajczyk i Jarosław Adamski ze zdunowskiego klubu UKS Shodan, jako członkowie reprezentacji Polski, wywalczyli brązowe medale Mistrzostw Świata Karate Seniorów i Weteranów, które odbyły się w końcu maja w Lignano we Włoszech.

Kilka tygodni temu informowaliśmy o występie juniorów z ASW Nippon Krotoszyn, którzy z orzełkiem na piersi reprezentowali Polskę na włoskim czempionacie. Choć nie zdobyli medali, to w gronie seniorów poradzili sobie bardzo dobrze, zdobywając cenne doświadczenie.

Tym razem donosimy o wielkich sukcesach dwójga zdunowskich karatek. W mistrzostwach globu w Lignano obsada była bardzo silna, co zmusiło zawodników do wielkiego wysiłku. Magdalena Mazajczyk rozpoczęła start od konkurencji kata, ale nie awansowała do kolejnej rundy. Jak mówi jej trener, Jarosław Adamski, spaliła ją trema. – Jednak pozbierała się i będąc również członkinią drużyny reprezentacji, po świetnych walkach w kumite wniosła ogromny

wkład w zdobycie brązowego medalu przez Polskę. Na drodze do złota stanęły jednak koleżanki z drugiego zespołu wystawionego przez Polskę.

W konkurencji kata weteranów (35 – 45 lat) wystartował sam trener Adamski. Przeszedł eliminacje i awansował do czołowej szesnastki. W półfinałach wywalczył promocję do czteroosobowego finału. I już niedługo potem mógł cieszyć się z brązowego medalu. – Orzełek na piersi to zawsze ogromne zobowiązanie i zaszczyt, a zwieńczony sukcesem to euforia radości – skomentował zdobycie krążka zawodnik i trener Shodana.

Reprezentacja Polskiej Federacji Karate Sportowego wywalczyła łącznie 2 złote, 1 srebrny i 6 brązowych medali, plasując się na 7. pozycji w rankingu mistrzostw.

Nadchodzą wakacje – czas obozów, zgrupowań i przygotowań do mistrzostw Polski i Europy na Węgrzech dla dzieci i juniorów. Klub Shodan wystawi swoją reprezentację w kadrze narodowej.

– Czy coś zwojujemy? Po to tam jedziemy z orzełkiem na piersi – kończy Jarosław Adamski.

(popl)



W środku poczwórna medalistka mistrzostw, Wiktoria Mielcarek

Młodzi walczyli na Orliku

2 czerwca na boisku sportowym Orlik odbył się turniej piłki nożnej o Puchar Przewodniczącego Rady Osiedla nr 7. Rywalizacja została przeprowadzona w dwóch kategoriach wiekowych.

W pierwszej wzięły udział dzieci od 14 do 16 lat, a w drugiej od 10 do 13 lat. Patronat honorowy nad zawodami objął burmistrz Julian Joks, i radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Franciszek Marszałek. Organizatorem oraz sponsorem nagród i pucharów była Rada Osiedla nr 7 w Krotoszynie.

Do rywalizacji w grupie młodszej zgłosiły się dwie drużyny. Pierwsze

miejsce zajęła Rawicka, która pokonała zespół Kaliska. Oprócz zwycięzców wyłoniono również najlepszego strzelca turnieju, którym został Mikołaj Włodarczyk (strzelec sześciu bramek) oraz najmłodszego uczestnika zawodów, Szymona Szkudlarka (rocznik 2001). Dla obu piłkarzy wódarz Krotoszyńian oraz radny sejmiku ufundowali specjalne nagrody.

W drugiej kategorii o wygraną walczyło pięć zespołów. Mecze rozgrywano systemem każdy z każdym, dzięki czemu wszystkie drużyny mogły się ze sobą zmierzyć. Pierwsze miejsce wywalczył zespół Blum Grana, a drugie – drużyna Cobra. Na

trzecim uplasowały się Świetliki Czarnobyl, czwarte należało do Kolejara, a piąte przypadło Pumie. Spośród piłkarzy w grupie starszej również wyłoniono najlepszego strzelca turnieju. Został nim Piotr Marcisz.

Na zwycięzców turnieju czekały nagrody ufundowane przez radę osiedla. Najlepsze drużyny otrzymały puchary, a każdy zawodnik piłkę nożną. Zdobywcy drugiego miejsca dostali dyplomy oraz piłkę nożną, a członkowie zespołu, który uplasował się na trzecim – dyplomy oraz grę Quiz o Polsce. Poza tym uczestnikom turnieju rozdano słodczyce oraz napoje.

(aga)

Indywidualna Praktyka
Dentystyczna
Michał Roszczak

Zakres usług:

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- profilaktyka
- stomatologia estetyczna
- endodoncja
- rtg

Krotoszyn, ul. Kołłątaja 11/6
rejestracja tel. 530 457 567
czynne: poniedziałek, środa 8.00 - 11.00
wtorek, czwartek, piątek od 15.00



Pięć medali Konrada. W Mistrzostwach Polski Niesłyszących w Pływaniu, które odbyły na początku czerwca w Poznaniu, duży sukces odniósł zawodnik Krotosza, Konrad Powroźnik (na fot. pierwszy z lewej). Mimo że w zawodach tej rangi startował po raz pierwszy, zdobył aż pięć medali. Srebro wywalczył na dystansie 100 m stylem zmiennym i 200 m stylem klasycznym. Brązowe medale na 50 m stylem motylkowym, 100 m stylem dowolnym i 100 m stylem klasycznym.

(red.)

Czy Chwaliszew doczeka się kompleksu sportowego?

W sierpniu 2010 roku gmina Krotoszyn złożyła wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie modernizacji boiska sportowego w Chwaliszewie. Natomiast w czerwcu br. w ramach tego samego konkursu został złożony wniosek o dotację na budowę placu zabaw. Jakie są szanse na realizację obu inwestycji?

Kompleks sportowo-rekreacyjny w Chwaliszewie ma obejmować zmodernizowane boisko sportowe oraz wybudowany plac zabaw i siłownię zewnętrzną. – Celem projektu jest poprawa warunków uprawiania sportu i rekreacji – informuje Aneta Kaczmarek z Urzędu Miejskiego w Krotoszynie. – Ze względu na koszty taki kompleks może powstać tylko w przypadku

uzyskania dofinansowania zewnętrznego.

Nowe boisko

Zadanie, na które 12 sierpnia 2010 r. został złożony wniosek do UM, zostało określone jako *Kompleks sportowo-rekreacyjny w Chwaliszewie. Modernizacja boiska sportowego*. Obejmuje ono: wykonanie przyłącza energetycznego, sztucznego systemu nawadniania, zakup i rozplantowanie ziemi oraz wysianie trawy. Całkowity koszt opiewa na 55 tys. 683 zł, z czego wnioskowana kwota pomocy wynosi 43 tys. zł, reszta to wkład własny gminy oraz praca mieszkańców, wyceniona na 183 zł.

– W połowie czerwca br. planowane jest podpisanie umowy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego o dofinansowanie przedsięwzięcia – precyzuje Kaczmarek. – Obecnie członkowie klubu sportowego „Sokół” Chwaliszew przystąpili do odchwaszczania płyty boiska, a po podpisaniu umowy z Urzędem Marszałkowskim, gmina przystąpi do realizacji zadania. Inwestycję planuje się zakończyć do końca września 2011 r.

Chwaliszew, dzieląc fundusz sołecki, przekazał 13 tys. zł na potrzeby *Sokoła*, w tym 10 tys. zł przeznaczony na modernizację boiska, m.in. wyrugowanie korzeni wyciętych wokół niego drzew.



Adam Cieplý
(prezes KS Sokół Chwaliszew)

Postawiono nam warunek, że jeśli nie będzie odpowiedniej murawy, to nie dopuszczą nas do rozgrywek. Dlatego bardzo zaangażowaliśmy się w modernizację boiska. Zakupiliśmy część ziemi i na własną rękę próbowaliśmy odpowiednio przystosować to miejsce. Inwestycja stała się realna po nawiązaniu współpracy z opiekunem wiośki, Anetą Kaczmarek.

Plac zabaw

2 czerwca 2011 r. gmina Krotoszyn złożyła kolejny wniosek o dofinansowanie budowy placu zabaw w Chwaliszewie w ramach konkursu *Pięknieje wielkopolska wieś*, wchodzącego w skład zadania *Kompleks sportowo-rekreacyjny w Chwaliszewie*.



W maju br. odbyło się zebranie ws. budowy kompleksu w Chwaliszewie

wie. Wybudowanie placu zabaw. Przedsięwzięcie to obejmuje dostawę i montaż wielofunkcyjnego zestawu zabawowego, karuzeli, sprzętynowców, huśtawek, stojaka na rowery i ławek. W ramach inwestycji zakupiony zostanie także piasek oraz krzewy tui

Koszt realizacji zadania określono na 53 tys. 137,50 zł. Gmina stara się pozyskać 42 tys. zł dofinansowania. Jeżeli udałoby się zdobyć pomoc w takiej wysokości, wówczas z własnych środków musiano by zabezpieczyć nieco ponad 11 tys. zł. Wybudowanie placu zabaw planuje się w drugim kwartale 2012 r.

Wniosek a realizacja

Zarówno boisko, mini siłownia, jak

i plac zabaw miałyby powstać na tzw. piaskach, po lewej stronie przy drodze w kierunku Zdun i Krotoszy. Teren ten wcześniej również służył jako boisko do gry w piłkę. Od dłuższego czasu jest on w remoncie, więc korzystanie z niego jest niemożliwe. Jak zaznacza Aneta Kaczmarek, złożenie wniosku nie oznacza z automatu uzyskania dofinansowania. Gmina Krotoszyn złożyła łącznie 6 wniosków w ramach wspomnianego konkursu. Gwarancją realizacji kompleksu sportowego w Chwaliszewie będzie dopiero pozyskanie środków z zewnątrz, co zostanie zagwarantowane po pozytywnej ocenie złożonych dokumentów i podpisaniu umowy z Urzędem Marszałkowskim. **Maria Polak**



Stanisław Zimny
(sołtys Chwaliszewa)

Wież od dwóch lat stara się doprowadzić do realizacji tych inwestycji. Klub sportowy „Sokół” z Chwaliszewa, który najbardziej zabiegał o modernizację boiska, będzie opiekunem kompleksu. Ale służyć będzie ono wszystkim mieszkańcom wsi, także miejscowej szkole.



Mecze zaczęły się o godz. 16.00. Para z Krotoszy – Grenda / Kukiółczyński

Nocna siatkówka na Parcelkach

W Nocnym Turnieju Siatkówki Plażowej *Jordan Cup* najlepszy okazał się duet z Kalisza Mateusz Walczak / Marcin Jańczak. W spotkaniu, stojącym na bardzo wysokim poziomie, kaliszanie pokonali dobrze znanych krotoszyńskich kibiców braci Gajowczyków, którzy swoją sportową karierę od kilku lat związali z gdańskim *Treflem*.

Do turnieju, który 4 czerwca towarzyszył festynowi szkolnemu w Zespole Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszynie, zgłosiła się niespodziewanie duża liczba zawodników. Ze względów organizacyjnych ilość rywalizujących zespołów ograniczono do dwunastu. Przyjechali zawodnicy z Bielawy, Gostynia, Kalisza, Milicza, Olawy czy Wrocławia.

Rozgrywki prowadzone były tradycyjnie systemem brazylijskim, a zmagania siatkarzy cieszyły się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców osiedla. Po rozegraniu 18 spotkań, z których wiele kończyło się po emocjonujących tie-breakach, poznaliśmy czołową czwórkę turnieju.

W pierwszym półfinale spotkali się, Michał Patykiewicz / Rafał Jarecki z parą braci Gajowczyków – Pawłem i Kacprem. Spotkanie, w którym nie brakowało emocji, wygrała po tie-breaku para krotoszyńska. W piątym secie, po emocjonującej walce, zwyciężyli 11:9 i mogli się cieszyć z awansu do finału.

W drugim meczu półfinałowym wyraźnie lepsi od Borkowskiego i Ka-

raudy okazał się Mateusz Walczak i Marcin Jańczak. Gracze drugoligowego *Colmana* Kalisz pewnie wygrali obie partie (15:11 i 15:10).

Mecz o brązowy medal od zwycięstwa w premierowej odsłonie 15:11 rozpoczęli Borkowski i Karauda. W drugiej partii siatkarze miliccy prowadzili tylko na początku (4:1). Borkowski z Karaudą szybko zabrali się do odrabiania strat i po chwili prowadzili już 7:5. Całą partię wygrali 15:12, stając na najniższym stopniu podium turnieju.

Finałowy pojedynek lepiej rozpoczęli faworyzowani Walczak i Jańczak. W pierwszym secie para kaliska wygrała 15:9. W drugiej odsłonie Walczak i Jańczak kontynuowali dobrą passę. Prowadzili kolejno 3:1, 6:2 oraz 9:4. Przy stanie 11:6 nastąpiła kapitalna seria zagrań Mateusza Walczaka. Trzy razy z rzędu obronił on atak Kacpra Gajowczyka i przy wyniku 14:8 losy finału były przesądzone. Krotoszyńska para zdobyła jeszcze dwa oczka, set zakończył się skutecznym atakiem Jańczaka i to para z Kalisza okazała się triumfatorem I Nocnego Turnieju *Jordan Cup*. Spotkanie, które toczyło się w późnych go-

Czołówka turnieju

Jordan Cup 2011

1. Mateusz Walczak / Marcin Jańczak – Kalisz
2. Kacper, Gajowczyk / Paweł Gajowczyk – Krotoszyn/Gdańsk
3. Piotr Borkowski / Michał Karauda – Bielawa/Wrocław
4. Michał Patykiewicz / Rafał Jarecki – Olawa/Milicz
- 5-6. Bartłomiej Grenda / Łukasz Kukiółczyński – Krotoszyn
- 5-6. Mateusz Sobański / Dawid Skrzypczak – Krotoszyn

dzinach nocnych, obserwowali najwytrwalsi sympatycy tej dyscypliny sportu.

Podczas ceremonii zakończenia imprezy puchary wręczał zawodnikom dyrektor Zespołu Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. Henryka Jordana – Zbigniew Kurzawa.

Arek Matysiak

18 czerwca stadion miejski w Krotoszynie stał się miejscem rozgrywek najlepszych polskich klubów sportowych, a także niemieckiego TSV Grunbuhl. W ramach Międzynarodowego Turnieju Piłki Nożnej ASTRA CUP 2011 zmierzyli się ze sobą zawodnicy urodzeni w 1999 roku.

Każdy wielbiciel młodzieżowej piłki nożnej mógł oglądać zmagania piłkarzy z jedenastu klubów, takich jak ŁKS Łódź, KGHM Zagłębie Lubin, Warta Poznań czy wreszcie nasza Astra. Rozgrywki grup A i B wyłoniły najlepsze zespoły, które walczyły następnie o miejsca w czołówce. Krotoszyńanie, będący w grupie A, swój pierwszy mecz stoczyli z Polonią Środa Wlkp., wygrywając wysoko, 6:0. Niestety, dalsze zmagania uplasowały ich na trzecim miejscu w grupie, co nie pozwoliło awansować do ścisłej czwórki. Warto jednak podkreślić, że chłopcy dzielnie zmagali się ze zwycięzcą turnieju, ŁKS-em Łódź, z którym przegrali jednak 4:5. Wygrana z TSV Grunbuhl (4:2) zapewniła im piąte miejsce w całym turnieju, co można uznać za dobry wynik, gdyż konkurencja zaprezentowała wysoki poziom. Zespół Śląska Wrocław, który nie zjawił się na turnieju, decyzją organizatorów oddał walkowerem 3 punkty każ-

Mistrzostwa ASTRA CUP



Mecz o 5. miejsce „Astra” – TSV Grunbuhl

dej drużynie, z którą miał zagrać.

Najlepszą czwórką okazały się drużyny ŁKS-u Łódź, Warty Poznań, Za-

głębia Lubin oraz Górnik Konin. W półfinałach Warta Poznań przegrała z ŁKS-em Łódź 2:6, natomiast Zagłębie Lubin wygrało z Górnikiem Konin 3:0. Finałowy mecz rozegrał się pomiędzy ŁKS-em Łódź a Zagłębiem. Łodzianie zdominowali zawodników z Lubina, pokonując ich aż 7:0. Trzecim miejscem musiała zadowolić się drużyna Górnik Konin, która wygrywając z poznańską Wartą 7:1, zdobyła najniższy stopień podium. Na najlepsze drużyny turnieju czekały puchary, medale i dyplomy oraz małe upominki.

Wybrano również czołowych zawodników turnieju. Najlepszymi bramkarzami zostali Kacper Naskręcki, który wpuścił tylko 5 bramek (Górnik Konin), a także Michał Zapart (ŁKS Łódź) – z bilansem 8 bramek.

Najlepszym napastnikiem został Dawid Kurminowski z Warty, z kolei najlepszym piłkarzem całego turnieju okazał się Szymon Zwoliński, zawodnik zwycięskiego ŁKS-u.

Justyna Olejniczak



W finale ŁKS wygrał z „Zagłębiem” Lubin 7:0

REKLAMA

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog
– leczenie chorób żył i tętnic
– laserowe usuwanie żylaków
– skleroterapia (usuwanie żylaków przez ostrzykiwanie lekiem)
– laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
– badania USG-Doppler
– leczenie chorób układu ruchu
– leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
– leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30 Krotoszyn
wtorki 17.00-18.00 Kalisz
ul. Bolewskiego 8 ul. Częstochowska 10
tel. 0604 561 313

Auto-części do samochodów zachodnich

nowe i używane

63-700 Krotoszyn
ul. Ostrowska 227
tel. 062 722 97 84
tel. kom. 0601 479 105

Zapraszamy:
pon. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰
soboty 9⁰⁰ – 13⁰⁰

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK godz. 16.00-17.45
KOZMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców, włókniaków, naczynek, odcisków, mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
lub 601 819 926

Krotoszyn, ul. Kobylińska 65

tel. 515 177 056, fax 62 725 22 25, e-mail: ekaplast@wp.pl

OKNA DRZWI ROLETY

promocja
GRATIS

– parapety
wewnętrzne

EKA-PLAST

Najlepsze okna
w dobrej cenie!



WYPOŻYCZALNIA MASZYN I SPRZĘTU BUDOWLANEGO

kontakt: Perzycy
przy drodze głównej

dokładny cennik
i warunki wynajmu
na stronie www

www.tomar.info.pl

tel. 693 232 579
691 635 777



sprzęt: zagęszczarki gruntu, minikoparki, ładowarki, koparko-ładowarki, agregaty prądotwórcze, betoniarki, zacieraczki...maszyny remontowo-budowlane, wykończeniowe, ogrodnicze...

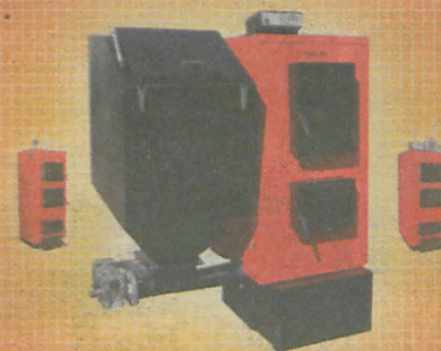
usługi: roboty ziemne i drogowe: minikoparką, koparko-ładowarką, ładowarką wraz z operatorem

CENTRUM INSTALACYJNO - KOTLARSKIE

PAWLAK

Rok zał. 1964

KOTŁY C.O.



KOTŁY C.O. AKCESORIA

TECHNIKA GRZEWcza

TECHNIKA SANITARNA

ul. Langiewicza 12, 63-400 Ostrów Wielkopolski
tel. fax +48 62 736 25 92

wydruki do A3 kolor

wydawanie
książek

drukowanie
folderów

projekty graficzne



Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Tel. 62 725 71 42

zecz



... to tygodnik redagowany przez rodowitych krotoszyńian. Jesteśmy niezależni, mamy polski kapitał, powstał z wielkiego ruchu „Solidarności”. Mamy za sobą tradycję dwudziestu lat, czujemy się częścią długiej historii Krotoszyna. Opisujemy rzeczywistość z myślą, by nasze życie było lepsze. My piszemy, że tutaj warto żyć...

Apteki ze znakiem
Kangura

KOLAGENUM - liofilizowany kolagen 120 tabl

KOLAGENUM to naturalny preparat składający się w 50% z czystego liofilizowanego kolagenu z ryb oraz kolagenu z kobyliego mleka, aronii i żurawiny. Produkt bogaty jest w naturalne witaminy i minerały niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania organizmu, co czyni go preparatem o bardzo szerokim spektrum działania. Produkt stworzony został dla kobiet i mężczyzn, którzy chcą zachować dobrą formę i młody wygląd.

14,85



FENISTIL Maleinian dimetyndenu
1 mg/g, żel 30 g**

14,85



Wskazania: świąd towarzyszący dermatozom, pokrzywka, ukąszenia owadów, oparzenia słoneczne, powierzchowne oparzenia skóry (pierwszego stopnia).
Przeciwwskazania: nadwrażliwość na dimetyndenu maleinian lub na którykolwiek ze składników produktu leczniczego, oparzenia drugiego i trzeciego stopnia.

Podmiot odpowiedzialny:
Novartis Consumer Health GmbH Zielstattstrasse 40,
81379 Monachium, Niemcy

MULTILAC
10 kaps.

8,85



Wskazania: w trakcie i/lub po antybiotykoterapii, z zaburzeniami czynnościowym jelit (m.in. wzdęcia, zaparcia, zespół jelita drażliwego), z biegunką o różnej etiologii, biegunka podróżnych, biegunka wirusowa (rotawirus), biegunka po antybiotykoterapii. Ze schorzeniami o podłożu alergicznym, alergia pokarmowa (m.in. alergia na białko mleka), z nietolerancją laktozy. O zwiększonej skłonności do infekcji (przeziębienia).
9 wyselekcjonowanych żywych szczepów bakterii probiotycznych. Nie wymaga przechowywania w lodówce.
Suplement diety. Producent: Genexo

**REWOLUCJA
CENOWA**

TANIE LEKI*

100 produktów
za **1** grosz

- TANIE ODPowiedniki LEKÓW NA RECEPTY
- DUŻE RABATY NA LEKI BEZ RECEPTY
- ODBIERZ KARTĘ STAŁEGO PACJENTA
- PREZENTY CZEKAJĄ NA CIEBIE

Tanie leki w Twoich aptekach

Apteka ALFA
PRZY PRZYCHOŃI
ul. Bolesława 8a
KROTOSZYŃ

Apteka ŁĄKOWA
ul. Staszica 26 B
KROTOSZYŃ

Apteka ZAMKOWA
ul. Krotoszyńska 6
KOŹMIN WLKP.

Zapraszamy do Aptek ze znakiem Kangura

**Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

**JPM
DOM**

OSIEDLE ROBIŃSKICH
KROTOSZYŃ



NOWE MIESZKANIA

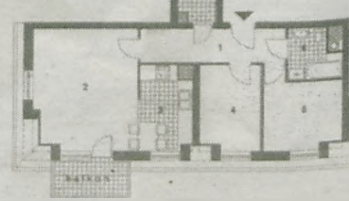
OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * KOMFORTOWE MIESZKANIA 2 I 3 POKOJOWE, POŁOŻONE BLISKO TERENÓW ZIELONYCH,
- * PIĘKNE WIDOKI NA PANORAMĘ MIASTA I POBLISKIE STAWY
- * 10 MINUT SPACEREM DO CENTRUM

MIESZKANIE A3/I



MIESZKANIE B3/IV



BIURO BUDOWY: OS. ROBIŃSKICH KROTOSZYŃ,
CZYNNY WTOREK I PIĄTEK OD 10.00 DO 13.00
KONTAKT: ŁUKASZ NOWAK 602 623 600, PDZ.-PT. OD 9.00-17.00
ADRES SIEDZIBY: JPM DOM S.C., UL. DOLNA 9, 63-000 ŚRODA WLKP
TEL. 61-285 03 87

**JPM
DOM**

www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl

Boston+krzesła Royal



Commode

Gawin
fabryka mebli

salon firmowy
KrotoszyŃ,
ul. Ogrodowskiego 1c
tel. 62 722 58 26
godziny otwarcia:
pn. -pt. 10.00-18.00
sob. 9.00-13.00

- zabudowa wnęk!!!
- projekt kuchni i szaf gratis!!!

kuchnia Londyn



RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 KrotoszyŃ, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 KrotoszyŃ, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, fax 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYŃ 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszo, Agnieszka Marciński, Weronika Piorunek, Anna Szklarek. Fotodekoracje: Paweł Płocienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Artur Deckert, Mateusz Janasek, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że tamie nas Artur Paterek



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

